

BIULETYN MISJOLOGICZNO-RELIGIOZNAWCZY (119)

ZAWARTOŚĆ: I. Rola Wandy Błęńskiej w genezie i działalności Fundacji Pomocy Humanitarnej „Redemptoris Missio” w świetle epistolografii i jej periodyków misyjnych; II. Metodologia badań religioznawczych.*

I. ROLA WANDY BŁEŃSKIEJ W GENEZIE I DZIAŁALNOŚCI FUNDACJI POMOCY HUMANITARNEJ „REDEMPTORIS MISSIO” W ŚWIELE EPISTOLOGRAFII I JEJ PERIODYKÓW MISYJNYCH

Jednym z fenomenów polskiej aktywności misyjnej po *Vaticanum Secundum*, a także po ukazaniu się misyjnej encykliki Jana Pawła II, jest działalność poznańskiej Fundacji Pomocy Humanitarnej „Redemptoris Missio”. Fundacja jest jedną z głównych instytucji w Polsce umożliwiających wyjazd wolontariuszy do krajów tropikalnych. Spełnia tym samym zalecenie Jana Pawła II zawarte w 82 numerze encykliki *Redemptoris missio*: włączania osób świeckich w działalność misyjną Kościoła. Oficjalnie podjęła działalność 1992 r., a więc ponad dwadzieścia pięć lat temu. Powstała z inicjatywy środowiska naukowego Akademii Medycznej im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu, z poparciem Kościoła instytucjonalnego. Celem istnienia fundacji jest stworzenie profesjonalnego zaplecza dla polskich misjonarzy prowadzących działalność medyczną wśród chorych w najuboższych krajach świata. Zajmuje się również ewangelizacją przez pomoc najuboższym, szczególnie w zakresie medycznym. Aby leczyć najuboższych, organizowane są wyjazdy lekarzy, pielęgniarek i studentów medycyny do szpitali i przychodni w krajach misyjnych. Fundacja wspomaga ich również wysyłką lekarstw, środków opatrunkowych i sprzętu medycznego. Celem fundacji jest także profesjonalne przygotowanie wyjeżdżających misjonarzy i wolontariuszy do pracy w tropiku. Fundacja zajmuje

* Redaktorem Biuletynu misjologiczno-religioznawczego jest Eugeniusz Sakowicz, Warszawa.

się również propagowaniem działalności humanitarnej i charytatywnej wśród młodzieży szkolnej i akademickiej.

Na działalność misyjną Kościoła w Polsce wpływ miały trzy osoby związane z Poznaniem i Wielkopolską: Wanda Błęńska oraz Marian Żelazek SVD, a także pochodzący ze świętokrzyskiego kard. Adam Kozłowiecki SJ. Byli oni ikonami ruchu misyjnego dla pokoleń misjonarzy. Wyruszyli po raz pierwszy z Polski w 1969 r., po uzyskaniu zgody władz PRL-u. Szczególnie pierwsza dwójka, pochodząca z Wielkopolski, miała istotny wpływ na powstanie a także kształtowanie się działalności oraz celów poznańskiej fundacji misyjnej.

Wanda Maria Błęńska od samego początku istnienia fundacji bardzo intensywnie z nią współpracowała. Przyjmowała do swojego ośrodka medycznych wolontariuszy misyjnych, a po powrocie do Poznania na stałe szeroko ją wspomagała i często odwiedzała.

Wanda Maria Błęńska urodziła się 30 października 1911 r. w Poznaniu. Nie chodziła do szkoły podstawowej, ale uczyła się w domu. Ukończyła Gimnazjum Żeńskie w Toruniu. Była absolwentką Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Poznańskiego z 1934 r. Podczas studiów działała w Akademickim Kole Misyjnym, redagowała naukowe czasopismo misjologiczne „*Annales Missiologicae*”. Reprezentowała polski ruch misyjny na Międzynarodowym Kongresie Misyjnym w Ljublanie. W latach 1934-1936 pracowała w Szpitalu Miejskim w Toruniu, w latach 1936-1945 w Państwowym Zakładzie Higieny, a w 1939 r. w Szpitalu Morskim w Gdyni. Na początku wojny wstąpiła w szeregi Armii Krajowej, gdzie (pod pseudonimami „Szarotka” i „Grażyna”) uzyskała stopień podporucznika. W latach 1945-1946 pracowała w Akademii Lekarskiej w Gdańsku. W 1946 r. wyjechała do Hanoweru, do brata. Tam skończyła kursy medycyny tropikalnej, a w 1948 r. podyplomowe studia w Instytucie Medycyny Tropikalnej i Higieny na Uniwersytecie w Liverpoolu. W latach 1951-1994 pracowała w ośrodku leczenia trądu w Bulubie nad Jeziorem Wiktorii w Ugandzie. W 1983 r. przekazała kierownictwo ośrodka ugandyjskiemu lekarzowi (swojemu uczniowi), a sama dalej pracowała jako konsultant. Początkowo mała placówka, prowadzona przez irlandzkie franciszkanki, stała się pod jej kierownictwem nowoczesnym centrum leczniczym i szkoleniowym ze stułóżkowym szpitalem i oddziałem dziecięcym, zapleczem diagnostycznym, domami dla trędowatych i kościołem. Obecnie ośrodek nosi jej imię: Buluba Leprosy Centre, The Wanda Blenska Training Centre. W ośrodku tym, oprócz szkoleń dla lekarzy, dr Błęńska zainicjowała i zorganizowała

kursy dla opiekunów nad trędowatymi (Leprosy Assistants Training Courses). Wraz z dr Błęską w Bulubie pracowali inni polscy lekarze: dr Bohdan Kozłowski, dr Wanda Marczak-Malczewska, dr Elżbieta Kołakowska, dr Henryk Nowak. Jej długoletnia praca sprawiła, że dorobiła się przydomka „Matki trędowatych”, a miejscowi nazywali ją „Dokta”. W 1992 r. wróciła do Polski i osiedliła się w Poznaniu, choć kilkakrotnie wracała do Ugandy. W 1994 r. otrzymała tytuł doktora *honoris causa* poznańskiej Akademii Medycznej. Zmarła 27 listopada 2014 r. w Poznaniu.¹

Niniejsza analiza ma przedstawić postać Wandy Błęskiej w świetle epistolografii i publikacji fundacji. Zostanie przeprowadzona metodą analizy materiałów źródłowych oraz syntezy i podzielimy ją na następujące etapy:

1. Okres genezy i powstania Fundacji Pomocy Humanitarnej „Redemptoris Missio” (1991-1996);
2. Rozwój fundacji i działalność Fundacji Pomocy Humanitarnej „Redemptoris Missio” (1997-2014);
3. Przekazywanie pamięci o Wandzie Błęskiej (2014-2017).

¹ Życiorys Wandy Błęskiej lub opracowane fragmenty jej życia, można znaleźć w: M. Nawrocka, *Jej światło. O życiu i dziele Wandy Błęskiej*, Poznań 2005; J. Woy-Wojciechowski, *Misjonarze zdrowia*, Przewodnik Lekarski 2/2010, s. 16-20; J. Molewska, M. Pawelec, *Wanda Błęska: spełnione życie*, Poznań 2011; [bez autora], *Wanda Błęska – Doctor honoris causa Akademii Medycznej im. Karola Marcinkowskiego*, Poznań 1994; A. Andrzejak, M. Nawrocka, A. Wąsikowska-Trawińska, *Śladami Dokty*, Poznań 1997; A. Andrzejak, J. Różański, *Medycyna i ewangelizacja: rozmowy z Wandą Błęską*, Poznań 1996; M. Nawrocka, *Jej światło: o życiu i dziele Wandy Błęskiej*, Poznań 2005; A. Łukaszyk, *Wanda Maria Błęska and her contribution to fight against leprosy in the world*, *Annales Missiologicae Posnanienses* 20/2015, s. 9-25; W. Błęska, *The witness of a laywoman engaged in medical missionary work in Africa*, *tamże*, s. 27-32; A. Magowska, *O opiece zdrowotnej w Ugandzie, drugiej Ojczyźnie dr Wandy Błęskiej*, *tamże*, s. 33-44; N. Rehlis, *Praca lekarska dr Wandy Błęskiej jako przykład holistycznego podejścia do pacjenta*, *tamże*, s. 45-54; A. Andrzejak, *Poznanianka matką trędowatych: doktor Wanda Błęska*, *Kronika Miasta Poznania* 1/2011, s. 307-318; J. Borowiec, *Leczyć trąd, leczyć lek: opiekunka trędowatych kończy 95 lat – Wanda Błęska*, *Tygodnik Powszechny* 45/2006, s. 10; A. Sikorski, A. Trawińska, *Pokochałam ludzi i pracę*, *Zeszyty Karmelitańskie* 4/2004, s. 63-66; A. Andrzejak, *Promienne lata*, *Annales Missiologicae Posnanienses* 11/2000, s. 11-17; R. Piasek, *Byłem jej ostatnim pacjentem w Afryce*, *Niedziela* 4/2015, s. 25; M. Skarbek, *Polski Schweitzer w Afryce Środkowej*, *Przegląd Urologiczny* 2/2011, s. 96-99; A. Wyszynska, *Matka trędowatych*, *Niedziela* 49/2001, s. 12.

Badania będą oparte na niepublikowanych materiałach źródłowych, które stanowią listy i faksy Wandy Błęńskiej oraz wspomnienia wolontariuszy i pracowników fundacji z poszczególnych okresów. Kolejnym źródłem będą publikacje prasowe, ze szczególnym uwzględnieniem periodyków wydawanych przez fundację, a więc: „Medicus Mundi Polonia”, „Raport Fundacji”, a także „Annales Missiologici Posnanienses” (w pewnym okresie wydawane przez fundację, potem przez WT UAM).

Geneza i powstanie Fundacji Pomocy Humanitarnej „Redemptoris Missio” (1991-1996)

Pierwszy analizowany okres związany jest z genezą, powstaniem i kształtowaniem się Fundacji Pomocy Humanitarnej „Redemptoris Missio”, a także poszukiwaniem jej charyzmatu współpracy misyjnej. Trwał pięć lat, do zakończenia pierwszego etapu instytucjonalizacji, a więc powstania biura pod koniec 1996 r. oraz włączenia w struktury międzynarodowej organizacji Medicus Mundi International.

Fundacja Pomocy Humanitarnej „Redemptoris Missio” została zawiązana aktem notarialnym 28 maja 1992 r. w kancelarii notarialnej Elżbiety Zielińskiej. Jej założycielami byli prof. dr hab. Zbigniew Pawłowski, ówczesny kierownik Katedry i Kliniki Chorób Pasożytniczych i Tropikalnych Akademii Medycznej w Poznaniu, jej student Norbert Rehlis, a także ks. dr Ambroży Andrzejak, misjolog, dyrektor diecezjalny Papieskich Dzieł Misyjnych.² Od samego początku fundacja związana jest zarówno z medycznym środowiskiem naukowym, a także misyjnymi strukturami Kościoła poznańskiego. Zawiązanie fundacji było wspierane przez ówczesnego metropolitę, abp. Jerzego Strobę, który kilkakrotnie spotykał się z jej fundatorami.³ W związku z zawiązaniem fundacji zarejestrowano jej pierwszy statut.⁴ Do warszawskiego Krajowego Rejestru Fundacji została wpisana

² Zob. *Akt notarialny ustanowienia Fundacji Pomocy Humanitarnej „Redemptoris Missio” z dn. 28 maja 1992 r., Kancelaria Notarialna Elżbieta Zielińska, Repertorium A 3807/92 (mps), Poznań 1992.*

³ Por. Z. Pawłowski, *Przez „Tygodnie Medycyny Tropikalnej” do „Fundacji Redemptoris Missio”*, *Annales Missiologicae Posnanienses* 11/2000, s. 313.

⁴ Zob. *Statut Fundacji Pomocy Humanitarnej „Redemptoris Missio” z dn. 28 maja 1992 r.* (mps), Poznań 1992; *Statut Fundacji Pomocy Humanitarnej „Redemptoris Missio”*, *Annales Missiologici Posnanienses* 11/2000, s. 314-319.

13 sierpnia tegoż roku.⁵ Od samego początku dr Wanda Błęńska zasiadała we władzach fundacji,⁶ a w jej radzie aż do dnia śmierci.⁷

Sam proces powstawania fundacji został poprzedzony kilkoma wydarzeniami. Pierwszym było prowadzenie przez Klinikę Chorób Pasożytniczych i Tropikalnych Akademii Medycznej w Poznaniu „Tygodni Chorób Tropikalnych”. Pierwsze dwa z nich odbyły się w 1989 i w 1990 r., a kolejne po formalnym założeniu fundacji. Wśród prowadzących znaleźli się członkowie Akademickiego Ruchu Misyjnego działającego przy Uniwersytecie Poznańskim od 1927 r.: dr Wanda Błęńska, dr Marian Miklaszewski,⁸ misjolog – ks. dr Ambroży Andrzejak i ks. Bronisław Poćwiardowski, werbista.⁹ Wanda Błęńska była jedną z najaktywniejszych osób prowadzących zajęcia. Jej zaangażowanie i późniejsze wspieranie fundacji są jednym z impulsów, które przyczyniły się do pomysłu jej powstania. Podczas wspomnianych inicjatyw w 1989 i 1990 r. jej pomysłodawcy i realizatorzy wyrazili chęć kontynuacji przedwojennych działań misyjnych w Poznaniu. Idee i pragnienia doświadczonych misjonarzy, misjologów i lekarzy zaczęły się krystalizować.¹⁰ Kolejnym jej przyczynkiem jej powstania było wydanie 7 grudnia 1990 r. przez Jana Pawła II encykliki misyjnej *Redemptoris missio*, a także pierwsze wyjazdy studentów na staże do ośrodków misyjnych. Pierwszy z nich odbył się jeszcze przed formalnym powołaniem fundacji. W 1991 r. sześcioro studentów wyjechało od leprozoriów misyjnych w Indiach (Norbert Rehlis, Przemysław Samolewski, Katarzyna Chrzanowska, Beata Ludek, Leszek Niepolski, Joanna Ereńska). Były to ośrodki w Puri, prowadzone przez Mariana Żelazka SVD, oraz w Kalkucie, założone przez Matkę

⁵ Zob. Wypis z *Ogólnopolskiego Rejestru Fundacji przy Sądzie okręgowym Miasta Stołecznego Warszawy*, nr 2893 z 13 sierpnia 1982 r. (mps), Warszawa 1982.

⁶ Zob. A. Józefczyk, *Wanda Błęńska – Matka Trędowatych*, Raport 1/1994, s. 1-2.

⁷ Zob. Z. Pawłowski, *Fundacja Pomocy Humanitarnej „Redemptoris Missio” (Medicus Mundi Poland) 1992-2004*, *Annales Missiologicae Posnanienses* 14/2004, s. 224-225.

⁸ Zob. A. Andrzejak, *Marian Miklaszewski (1911-1996)*, *Annales Missiologicae Posnanienses* 11/2000, s. 351-355.

⁹ Zob. A. Andrzejak, Z. Pawłowski, *Inicjator leczenia misjonarzy, Medicus Mundi Polonia* 30-31/2009, s. 2-3.

¹⁰ Por. Z. Pawłowski, *Przez „Tygodnie Medycyny Tropikalnej”*, s. 313-314; tenże, *Fundacja Pomocy Humanitarnej „Redemptoris Missio”*, s. 199-200.

Teresę MC.¹¹ Były to pierwsze wolontariaty misyjne, a więc krótkotrwałe wyjazdy do pomocy na placówki misyjne. Jeszcze innym powodem była śmierć misjonarzy nieprzygotowanych do pracy w tropikach.¹²

W październiku 1992 r., a więc niespełna po pół roku od jej utworzenia, przedstawiciele fundacji skontaktowali się z Centrum Formacji Misyjnej w Warszawie, które przygotowuje kandydatów do wyjazdu na misję. Tę inicjatywę szeroko popierali ks. A. Andrzejak, a także dr Wanda Błęńska. Wspólnie określono potrzeby i kierunki kształcenia przyszłych misjonarzy w zakresie medycyny tropikalnej. Rok później odbyło się już pierwsze szkolenie, a przeprowadziły je dr Wanda Błęńska i dr Barbara Skoryna.¹³ Doktor Błęńska jedynie raz prowadziła takie szkolenie. Po powrocie z Ugandy, ze względu na wiek i stan zdrowia, jej aktywność była ograniczana. Jednak dała impuls do kolejnego zaangażowania misyjnego fundacji, które trwa do dziś. W roku założenia fundacji jej członkowie zaangażowali się w działalność propagującą działania misjonarzy, co z czasem stało się jednym celów jej funkcjonowania.

W grudniu 1992 r. fundatorzy: ks. Ambroży Andrzejak i lek. med. Norbert Rehlis zaangażowali się w realizację pierwszego filmu o Wandzie Błęńskiej. Postać misjonarki była dla nich przykładem zaangażowania misyjnego. Krótka, półgodzinna produkcja prezentuje sylwetkę „Matki trędowatych”, która ponad czterdzieści lat spędziła w Afryce. Film zrealizowany został przez Ryszarda Piaska i Zespół Filmowy Videonik. Był emitowany w telewizji, a także podczas spotkań formacyjnych dla wolontariuszy. Fabuła skupia się na pracy medycznej misyjnej dr Wandy. W obrazie przedstawiono podjęcie pracy przez młodą lekarzkę w ugandyjskim leprozorium, a także jej dalszą posługę misyjną wraz z rozwojem leprozorium w Bulubie.¹⁴

¹¹ Zob. N. Rehlis, *Sprawozdanie z działalności Fundacji Pomocy Humanitarnej „Redemptoris Missio” w 1992 roku* (mps), Poznań 1992, s. 1-2; Z. Pawłowski, *Przez „Tygodnie Medycyny Tropikalnej”*, s. 313-314; tenże, *Fundacja Pomocy Humanitarnej „Redemptoris Missio”*, s. 199-200; N. Rehlis, *Fundacja Pomocy Humanitarnej „Redemptoris Missio”*, Raport 1/1992, s. 2-3.

¹² Szerzej o samym procesie tworzenia fundacji można przeczytać w: M. Borucka, *Geneza i działanie Fundacji Pomocy Humanitarnej „Redemptoris Missio”*, Warszawa 2011 (mps), s. 9-27.

¹³ Por. Z. Pawłowski, *Fundacja Pomocy Humanitarnej „Redemptoris Missio”*, s. 203.

¹⁴ Zob. *tamże*, s. 201; R. Piasek, *W sercu Afryki*, Warszawa 1992 (wideo); M. Borucka, *Geneza i działanie Fundacji Pomocy Humanitarnej „Redemptoris Missio”*, s. 76-77.

W dwa lata po formalnym powstaniu fundacji jej zarząd podjął uchwałę mówiącą, że raz w roku sympatycy, wolontariusze i darczyńcy fundacji będą spotykać się na zorganizowanym dla nich wydarzeniu artystycznym. Miało to na celu, z jednej strony, okazanie wdzięczności, a z drugiej – integrację środowiska, które zaczęło być budowane wśród ludzi zainteresowanych jej działalnością statutową. Pierwszy koncert zorganizowany został 4 października 1994 r. w Auli Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Dedykowany był on dr Wandzie Błęńskiej z okazji jubileuszu 60-lecia jej działalności oraz nadania tytułu doktora *honoris causa* przez Senat Akademii Medycznej im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu. Promotor dostojnej jubilatki, prof. Andrzej Łukaszyk, wygłosił stosowną laudację. Sama fundacja miała niebagatelny wpływ na nadanie dr Błęńskiej tytułu honorowego.¹⁵ Zaproszeni goście wysłuchali występu chóru „Poznańskie Słowiki” pod batutą prof. Stefana Stuligrosza. Jej jubileusz był impulsem do wydania pierwszego numeru periodyku fundacji – „Raportu”. Przedstawiono w nim dr Wandę jako moralny autorytet i osobę mającą wpływ na powstanie fundacji: „Dzisiaj jest dla wielu niedoścignionym wzorem i wielkim autorytetem moralnym”.¹⁶

W pierwszym wydaniu „Raportu” przedstawiono jej życiorys, a także przykład jej życia, co spowodowało zainteresowanie fundacji pomocą chorym, a szczególnie osobom trędowatym.¹⁷ Sama Błęńska mówiła o przemieniającym duchowo i moralnie spotkaniu z chorym na trąd: „Spotkanie z trędowatym wpływa na ludzką psychikę. Dzięki temu człowiek staje się bardziej wyczulony na krzywdę i cierpienia, a obraz ludzkiego nieszczęścia na pewno nie pozwoli nikomu pędzić spokojnego życia z myślą tylko o sobie”.¹⁸ Wyrażała również wdzięczność za uhonorowanie w trakcie zorganizowanego koncertu.¹⁹

Rok później, 11 października 1995 r., odbył się drugi koncert fundacji, który poświęcony został o. Janowi Bezymowi SJ. Była to okazja do tego,

¹⁵ Materiały, maszynopisy, notatki, odręczne zapisy oraz dokumentacja nadania dr Wandzie Błęńskiej doktoratu honorowego Akademii Medycznej w Poznaniu znajdują się w archiwum fundacji pod numerem katalogowym B50/0605.

¹⁶ A. Józefczyk, *Wanda Błęńska – Matka Trędowatych*, s. 1.

¹⁷ Por. N. Rehlis, *Fundacja Pomocy Humanitarnej „Redemptoris Missio”*, s. 2-4.

¹⁸ W. Błęńska, *Spotkanie z trędowatym*, Raport 1/1992, s. 3.

¹⁹ Taż, *Podziękowanie*, Raport 2/1994, s. 4.

by opowiedzieć o życiu i działalności zmarłego w 1912 r. misjonarza trędowatych na Madagaskarze.²⁰ Trzecie tego typu wydarzenie odbyło się 22 grudnia 1996 r. Podczas tego świątecznego spotkania po raz pierwszy przedstawiciele Fundacji Pomocy Humanitarnej „Redemptoris Missio” wręczyli medal „Tym, którzy czynią dobro...”. Odznaczenie otrzymał prof. Stefan Stuligrosz, dyrektor chóru „Poznańskie Słowiki”. Pośmiertnie odznaczona została nim także druhna Zofia Florczak za propagowanie działalności humanitarnej i charytatywnej. Medal złożono na ręce dr Wandy Błęńskiej.²¹

Doktor Błęńska od tego czasu, na ile pozwalało jej zdrowie, wręczała medal fundacji zasłużonym. W tym samym roku (1996), z okazji 85. urodzin Wandy Błęńskiej Fundacja zorganizowała specjalną galę na jej cześć.²² Tak oceniano jej zaangażowanie i wpływ na fundację w roku jubileuszowym: „Dla Pani Doktor istnienie naszej Fundacji oznacza, że solidarność i człowieczeństwo nie są w naszych czasach pustymi słowami, i że dla wielu nadal stanowią ogromną wartość. (...) Nie należy się zatem dziwić, że Pani Doktor namawia dziś wszystkich, aby angażowali się w miarę swych możliwości w organizowanie pomocy dla pracujących z dale od swojej Ojczyzny misjonarzy”.²³ Wanda Błęńska ocenia pozytywnie działalność fundacji: „W wielu ośrodkach misyjnych wciąż brakuje fachowego personelu misyjnego. Misjonarze muszą zajmować się leczeniem, chociaż nie są do tego przygotowani, dlatego tak cieszę się z powstania Fundacji Pomocy Humanitarnej «Redemptoris Missio», która może i czyni tak wiele dla misji. Organizując pomoc medyczną, będzie stanowiła prawdziwe wsparcie dla polskich misjonarzy”.²⁴ W periodyku fundacji opublikowanych zostało kilka fotografii Wielkopolanki.

Z analizowanych tekstów wynika, że Wanda Błęńska miała duży udział w powstaniu fundacji, a także w pierwszych latach jej funkcjonowania. Wspomagała fundatorów i członków fundacji w rozpoznaniu i realizacji jej

²⁰ Por. Z. Pawłowski, *Fundacja Pomocy Humanitarnej „Redemptoris Missio”*, s. 203; A. Wałkowiak, *Ojciec Jan Beyzym*, Raport 4/1995, s. 1-2.

²¹ Por. Z. Pawłowski, *Fundacja Pomocy Humanitarnej „Redemptoris Missio”*, s. 205.

²² Por. *tamże*, s. 204; M. Borucka, *Geneza i działanie Fundacji Pomocy Humanitarnej „Redemptoris Missio”*, s. 80-82.

²³ A. Józefczyk, *Jubileusz*, Raport 6/1996, s. 1-2.

²⁴ W. Błęńska, *Początki były niezwykle trudne, tamże*, s. 2.

charyzmatu misyjnego, którym stała się promocja człowieka na misjach, przez świadczoną pomoc medyczną i humanitarną.

Rozwój fundacji i działalność Fundacji Pomocy Humanitarnej „Redemptoris Missio” (1997-2014)

Drugim analizowanym okresem będzie czas działalności fundacji do 2014 r., a więc roku śmierci Wandy Błęńskiej. Okres powstania i kształtowania się fundacji został zamknięty w pierwszych pięciu latach jej działalności. Zbiegło się to czasowo z otwarciem biur fundacji 20 grudnia 1996 r. w Collegium Adama Wrzoska przy ulicy Dąbrowskiego w Poznaniu, jak i włączeniem fundacji, 1 listopada 1997 r., w struktury Medicus Mundi International. Od tego momentu fundacja rozpoczęła swój rozwój i systematyczną działalność. Ten czas analiz w działalności fundacji zakończymy w roku śmierci Wandy Błęńskiej, której bezpośrednie i pośrednie oddziaływanie na funkcjonowanie fundacji badamy.

W 1997 r. troje studentów wyjechało na praktyki do krajów afrykańskich. Anna Andrzejewska odbyła w tym czasie praktyki w Bulubie.²⁵ Był to pierwszy wyjazd na medyczny wolontariat misyjny do tego ośrodka po powrocie dr Błęńskiej do kraju. W periodyku fundacji przedstawiony został stan ośrodka po wyjeździe Wandy Błęńskiej. Opisano, jak wiele wniosła Wielkopolanka w działanie ośrodka, jak i poznańskiej fundacji: „Po wyjeździe, dr Błęńskiej w 1993 r. głównym leprologiem w Bulubie został jej uczeń dr Joseph Kawuma, a personel medyczny w Bulubie stanowią dziś wyłącznie afrykańscy lekarze. Mam jednak nadzieję, że kontakty Buluby z Polską nadal będą się utrzymywać, a piękne karty historii ośrodka zapisane przez Polaków nigdy nie zostaną zapomniane – ani tam, ani u nas w kraju”.²⁶ Był to ostatni wyjazd wolontariuszy do ugandyjskiego ośrodka.

Jednym z najważniejszych zadań fundacji stała się praca wolontariuszy w Polsce. Przygotowują paczki i kontenery do wysyłki, a także segregują przywiezione dary. Szeregi wolontariuszy fundacji chętnie zasilają studenci Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu oraz jego absolwenci. Żaków i adeptów innych nauk również od lat nie brakuje. Czas dla misji poświęcają także emeryci czy uczniowie Piątkowskiej Szkoły Współczesnej im. Doktor

²⁵ Por. A. Andrzejewska, *Buluba*, Raport 8/1997, s. 3; też, *Praktyka w Bulubie*, *Misyjne Drogi* 67/1998, s. 26-27.

²⁶ Taż, *Buluba*, s. 3.

Wandy Błęńskiej.²⁷ Po nadaniu szkole jej imienia (1997 r.), fundacja, jak i sama dr Błęńska chętnie z nią współpracowała. Wielkopolanka przez długie lata brała także udział w bezpośrednim przygotowaniu wolontariuszy misyjnych do wyjazdu.

W 1998 r. fundacja zrezygnowała z prowadzenia „Tygodnia Medycyny Tropikalnej”, zamieniając go na kurs „Health Care in the Tropics” (HCT). Pierwszą jego edycja odbyła się w 1998 r., a zajęcia prowadziła dr Błęńska, która cały czas była zaangażowana w działanie fundacji.²⁸ Druga jego edycja zgromadziła 42 uczestników, w dniach 3-8 lipca 2000 r. Program kursu obejmował tematy niemal identyczne z tymi, jakie zostały poruszone w poprzedniej edycji, a z zajęć praktycznych – ponownie naukę szycia chirurgicznego czy mikroskopową diagnostykę malarii. Podkreślić należy, że cennym doświadczeniem było spotkanie z dr Wandą Błęską, która poprowadziła wykład o trądzie.²⁹ Ponownie misjonarka stanęła na początku działania kolejnego programu fundacji, potwierdzając idee jego działania. Podobne działania podjęła w 2001 r.,³⁰ w kolejnych latach były to sporadyczne wystąpienia szkoleniowe. Ostatnie odbyły się w 2008 r., w 75-lecie pracy lekarskiej.³¹

Wanda Błęńska brała udział w wielu zwyczajnych działaniach poznańskiej organizacji misyjnej. Czwarty koncert – podziękowanie dla darczyńców – odbył się w 1998 r., po dwóch latach przerwy. 22 czerwca 1998 r. w czasie gali medalem „Tym, którzy czynią dobro...” uhonorowany został o. Marian Żelazek, werbista, który niemal pół wieku pracował w Indiach. W 1998 r. obchodził on 50-lecie kapłaństwa i 80. urodziny. Medal wręczyła dr Wanda Błęńska, która podobnie jak o. Żelazek poświęciła swoje życie trędowatym.³²

Po raz trzeci medal nadano 23 marca 1999 r. Doktor Wanda Błęńska wręczyła go ks. Wojciechowi Łazewskiemu – dyrektorowi Caritas Polska.³³ W roku milenijnym na przełomie czerwca i lipca odbył się poznański

²⁷ Zob. [bez autora], *Pomagać może każdy*, Raport 11/1999, s. 4.

²⁸ Zob. [bez autora], *Kurs z medycyny tropikalnej*, Raport 10/1998, s. 3.

²⁹ Por. [bez autora], *Kurs Opieka Zdrowotna w Tropiku*, Raport 14/2000, s. 2.

³⁰ Por. [bez autora], *Kurs Opieka Zdrowotna w Tropiku*, Raport 17/2001, s. 3.

³¹ Por. [bez autora], *Podstawowa Opieka Zdrowotna w Tropiku*, Raport 44/2009, s. 3.

³² Por. A. Walkowiak, N. Rehlis, *Sluga trędowatych*, Raport 9/1998, s. 1-2.

³³ Por. M. Drozdowicz, *Tym, którzy czynią dobro*, Raport 11/1999, s. 1-2.

zjazd Zarządu Medicus Mundi International, w którym to zrzeszona jest Fundacja Pomocy Humanitarnej „Redemptoris Missio”. Koncert odbył się podczas pierwszego dnia zjazdu, czyli 30 czerwca 2000 r. Goście pochodzili z siedmiu krajów Europy Zachodniej i Południowej, m.in. z Niemiec, Hiszpanii, Belgii, Włoch, a także z Norwegii. W dowód wdzięczności za pomoc udzieloną hospicjum w Chilandze oraz boliwijskiemu szpitalowi misyjnemu, zniszczonemu podczas trzęsienia ziemi, fundacja odznaczyła medalem „Tym, którzy czynią dobro..” prezesa Medicus Mundi Switzerland, dr Edgara Widera, oraz prof. Miquela Argali i dr Sake Rypkema – prezesów Medicus Mundi International.³⁴ Medale wręczała dr Wanda Błęńska. Z okazji zjazdu zorganizowano wystawę, której częścią było przedstawienie działalności medycznej dr Błęńskiej. W tym samym roku, z okazji kongresu misyjnego w Rzymie, dr Błęńska wzięła udział w audyencji u Jana Pawła II jako przedstawicielka fundacji. Przedstawiała plany budowy ośrodka medycznego w Kiabakari (Tanzania).³⁵

Rok później wraz z zarządem fundacji spotkała się w Warszawie z prymasem Polski, kard. Józefem Glempem. To kolejny przykład wspierania jej bieżącego funkcjonowania swoją osobą i autorytetem. W fundacyjnych środkach społecznego przekazu przedstawiono przedwojenne zaangażowanie misyjne Wielkopolanki.³⁶

Siódmy koncert Fundacji Pomocy Humanitarnej „Redemptoris Missio” odbył się 8 listopada 2001 r. Był on zorganizowany tuż po powrocie dr Wandy Błęńskiej z Indii, bo właśnie tam, między trędowatymi z ośrodka w Puri, dostojna Jubilatka obchodziła swoje 90. urodziny, oczywiście pomagając potrzebującym. Otwarto w ten dzień przygotowaną przez fundację wystawę dotyczącą Wandy Błęńskiej.³⁷ Uroczystość rozpoczęła inscenizacja nosząca tytuł: *Tym, którzy niosą światło*. Została ona zaprezentowana przez dzieci z Piątkowskiej Szkoły Uspołecznionej, której patronuje dr Wanda Błęńska. Następnie odczytano list z życzeniami od papieża

³⁴ Por. N. Rehlis, *Zjazd Medicus Mundi*, Raport 14/2000, s. 1-2.

³⁵ Zob. [bez autora], *Audyencja u Jana Pawła II*, Raport 15/2001, s. 4.

³⁶ Zob. [bez autora], *Z wizytą u Księdza Prymasa*, Raport 17/2001, s. 1-2; A. Andrzejak, *Promienne lata. Rozmowa dr Wandą Błęską, redaktorem „Annales Missiologicae”, przeprowadzona dnia 16 grudnia 1998 roku*, Annales Misologicae Posnaniensis 1 (2000) nr 11, s. 11-18.

³⁷ W holu Uniwersytetu Adama Mickiewicza otwarto dwie wystawy: *Misje w oczach dzieci* oraz *Matka Trędowatych – dr Wanda Błęńska*.

Jana Pawła II. Wielkopolanka otrzymała tego wieczoru medal „Tym, którzy czynią dobro...”. Do tej pory to właśnie ona w imieniu fundacji wręczała go zasłużonym. Odznaczenie to ma na rewersie wypisane jej słowa otoczone wieńcem laurowym: „Nikt z nas nie żyje tylko dla siebie” dr Błęńska.³⁸ Od tego momentu, ze względu na stan zdrowia, dr Błęńska w zasadzie nie wręczała już odznaczenia. Jubilatka z dystansem wspominała początkowe czasy pracy w tropiku: „Płynęłam statkiem w budce na węgiel do chorego brata. A potem trzeba było jeszcze nauczyć się jeździć na motorowerze, potrafić spać 5 godzin na dobę i rozróżniać 54 gatunki bananów, a przede wszystkim mieć poczucie humoru”.³⁹ Tak oceniała swoje zaangażowanie w prace fundacji i jej działania: „Podkreśliła swoją radość z powstania fundacji «Redemptoris Missio», która będzie kontynuować pomoc Misjom, z której korzystali misjonarze przez wiele lat. Ma nadzieję, że fundacja spełni jej marzenie i będzie stanowić zaplecze dla zgłaszających się na misje, by nieść tam pomoc potrzebującym”.⁴⁰

W 2002 r. aktywnie wzięła udział w jubileuszowej gali dziesięciolecia działalności fundacji. Była jej honorowym gościem.⁴¹ Jednocześnie została opublikowana jej szersza praca dotycząca problemu trądu w krajach misyjnych: jego przyczyn, prewencji, a także możliwości jego zwalczania, również przez ośrodki chrześcijańskie i misjonarzy.⁴² Publicyści fundacji wskazywali na sytuację zdrowotną w Ugandzie, a także rozwój ośrodka, w którym pracowała misjonarka.⁴³ Rok później zaangażowała się w walkę z wojnami i wstąpieniami zbrojnymi. Zachęcała członków fundacji do działań w tym kierunku. Była to odpowiedź na rozpoczętą wojnę w Iraku: „Wojna nigdy nie jest dobrem. Zawsze są zabici, ranni, zrozpaczeni, głodni i zagubieni. Wojna zawsze jest okrutna i rodzi nienawiść do wroga. Ta nienawiść może się utrzymywać przez pokolenia i dzielić całe narody”.⁴⁴

³⁸ Por. M. Zaradniak, *90. urodziny Dr h.c. Wandy Błęńskiej*, Raport 18/2001, s. 1-2.

³⁹ *Tamże*, s. 2.

⁴⁰ *Tamże*.

⁴¹ Zob. [bez autora], *10 lat działalności Fundacji „Redemptoris Missio”*, Raport 21/2003, s. 1-2.

⁴² Por. W. Błęńska, *Trąd*, *Medicus Mundi Polonia* 6-7/2002, s. 5-8.

⁴³ Zob. A. Magowska, *Kampania na rzecz dostępu do leków antyretrowirusowych*, *Medicus Mundi Polonia* 1-2/200, s. 3; też, *Okrucieństwo wobec dzieci w północnej Ugandzie*, *tamże*, s. 6.

⁴⁴ W. Błęńska, *Miłujmy pokój*, Raport 22/2003, s. 2-3.

Dziesiąty charytatywny koncert Fundacji Pomocy Humanitarnej „Redemptoris Missio” zorganizowany został 27 stycznia 2005 r. Medalem „Tym, którzy czynią dobro...” odznaczony został Instytut Misyjny Laikatu im. dr Wandy Błęńskiej, w którym misjonarze świeccy przygotowywani są do wyjazdów misyjnych. To kolejny dowód działania fundacji na rzecz propagowania postaci misjonarki.⁴⁵ W tym samym roku fundacja zorganizowała galę z okazji 50-lecia działalności misyjnej Wandy Błęńskiej i Mariana Żelazka SVD, doceniając ich sposób pracy misyjnej.⁴⁶

W 2006 r., z okazji 95. rocznicy urodzin Wandy Błęńskiej, zorganizowano w fundacji uroczystość upamiętniającą jej zaangażowanie misyjne. Fundacja zaangażowała się w powstanie i promocję książki o Wandzie Błęńskiej *Jej światło* autorstwa Małgorzaty Nawrockiej.⁴⁷ Publikacja ukazywała jej wkład w działalność międzywojennego ruchu misyjnego.⁴⁸

Wanda Błęńska zaangażowana jest w pomoc katolickim ośrodkom leczących trąd. Dlatego szczególnie popiera kontakty z indyjskimi ośrodkami w Puri z Marianem Żelazkiem SVD oraz Jeevodaya z dr Heleną Pyz, a także była obecna na spotkaniach z nimi.⁴⁹ Czternasty doroczny koncert, 7 marca 2009 r. odbył się pod hasłem „Stop Malaria Now!”, gdyż w 2008 r. fundacja, jako organizacja zajmująca się pomocą humanitarną, dołączyła do grona innych pozarządowych organizacji z Europy, Afryki i Stanów Zjednoczonych, by realizować wspólny cel – walki z malarią, która wstrzymuje postęp ekonomiczny w krajach Trzeciego Świata i jest powodem ubóstwa oraz zbyt wielu zgonów.⁵⁰ Podczas koncertu przedstawiciele Fundacji „Redemptoris Missio” wręczyli dr Wandzie Błęńskiej Dyplom Honorowego Członka Rady Fundacji jako wyraz podziękowania za jej pracę w fundacji, a także pod-

⁴⁵ Zob. [bez autora], *To już 10 koncert*, Raport 28/2005, s. 3.

⁴⁶ Zob. [bez autora], *Dziękujemy za Waszą misyjną pracę!* Raport 30/2005, s. 3.

⁴⁷ Zob. [bez autora], *Aktualności*, Raport 35/2006, s. 3; M. Cofta, *Z Fundacji „Redemptoris Missio”*, Medicus Mundi Polonia 17-18/2005-2006, s. 2; A. Sill, *O życiu i dziele Wandy Błęńskiej*, tamże, s. 15.

⁴⁸ Zob. L. Fąs, *Misyjne zaangażowanie młodzieży polskiej okresu międzywojennego*, Annales Missiologici Posnanienses 15/2006, s. 237-250; L. Wilczyński, *Międzynarodowy Akademicki Kongres Misyjny w Poznaniu*, tamże, s. 251-278.

⁴⁹ Zob. [bez autora], *Kto daje, ten wiele w zamian otrzymuje!* Medicus Mundi Polonia 19-20/2006, s. 2, 4.

⁵⁰ Zob. [bez autora], *Koncert*, Raport 40/2008, s. 1-4. Szerzej na temat kolejnych koncertów pisze: zob. M. Borucka, *Geneza i działanie Fundacji Pomocy Humanitarnej „Redemptoris Missio”*, s. 79-84.

kreślenia wzajemnych relacji.⁵¹ Rok później, w gronie fundacji, członkowie i wolontariusze świętowali kolejną rocznicę jej urodzin.⁵²

Podobnie było dwa lata później, kiedy obchody rocznicy urodzin Wandy Błęńskiej odbyły się w ramach Tygodnia Misyjnego. W tym czasie fundacja przypominała o zaangażowaniu Wielkopolanki w powstanie przedwojennego ruchu misyjnego w kraju, jak i jej życiorys.⁵³ Akcentowano jej zasługi w powstaniu i rozwoju fundacji: „Po czterdziestu trzech latach spędzonych na misji, Doktor Błęńska wróciła do Polski w 1992 roku. Od wyjazdu z Buluby jeszcze dwukrotnie odwiedziła Ugandę. Pierwszy raz w roku 1993, podczas pielgrzymki Jana Pawła II do Afryki, a drugi raz rok później, z okazji 60-lecia istnienia leprozorium, które dzięki Niej stało się znanym na całym świecie Centrum Leczenia Trądu. W 1993 roku przekazała hospicjum w ręce miejscowych lekarzy, którzy nazwali ten ośrodek na Jej cześć: «Maria Błęńska Training Center» (Ośrodek Szkoleniowy im. Marii Błęńskiej). Po powrocie do kraju została Członkiem Rady Fundacji «Redemptoris Misio»”.⁵⁴

Organizacja corocznych spotkań poświęconych jest przykładem kulturowania pamięci o niej wśród nowych członków i wolontariuszy fundacji, a także utwierdzeniem w kontynuacji realizacji charyzmatu fundacji, którym stała się ewangelizacja przez pomoc medyczną, która jest formą promocji człowieka. Życiorys Wandy Błęńskiej i jest sposób ewangelizacji zostały przedstawione na stulecie jej urodzin. Została kolejny raz nazwana „Matką Fundacji”. Jako stulatka Wanda Błęńska brała udział w spotkaniu fundacji w seminarium oblackim w Obrze.⁵⁵ Rok później fundacja zaangażowała się

⁵¹ Zob. [bez autora], *Koncert pod hasłem „Stop malaria now!”* Raport 40/2008, s. 3.

⁵² Zob. [bez autora], *Urodziny*, Raport 45/2009, s. 4.

⁵³ Zob. [bez autora], *Urodziny i chrzest*, Raport 49/2010, s. 3; A. Lipińska, *Z Fundacji „Redemptoris Missio”*, *Medicus Mundi Polonia* 34-35/2010, s. 2-3; A. Andrzejak, *U początku Akademickich Kół Misyjnych w Europie 1910 – listopad 2010*, tamże, s. 4; J. Janiec-Palczewska, M. Cofta, 99. *Urodziny Doktor Wandy Błęńskiej*, tamże, s. 5.

⁵⁴ *Tamże*.

⁵⁵ Zob. [bez autora], *Pielegnujcie swoje dobre marzenia, bo one się spełniają*, Raport 52/2011, s. 1; J. Winiaszewska, *Chodziłam jej ścieżkami*, tamże, s. 2; Z. Pawłowski, *Urodziny Doktor Wandy Błęńskiej*, *Medicus Mundi Polonia* 36-37/2011, s. 3; J. Janiec-Palczewska, *Z Fundacji „Redemptoris Missio”*, *Medicus Mundi Polonia* 38-39/2011, s. 2-3; J. Winiaszewska, J. Janiec-Palczewska, *Setna rocznica urodzin*

w przygotowania oraz promocję kolejnej książki o Błęńskiej pt. *Spełnione życie*, autorstwa Joanny Molewskiej i Marty Pawelec. W tym samym roku fundacja zorganizowała kolejne urodziny Pani Doktor.⁵⁶ Ostatnim wydarzeniem związanym z Wandą Błęńską, było świętowanie jej 102. urodzin w siedzibie fundacji. W periodykach poznańskiej organizacji charytatywnej opublikowano analizy dotyczące wkładu Wandy Błęńskiej w powstanie ruchu misyjnego w Polsce przed II wojną światową, a także w wydawanie periodyku misjologicznego „*Annales Missiologici Posnaniensis*”.⁵⁷ Wanda Błęńska zmarła 27 listopada 2014 r. w Poznaniu.

Wanda Błęńska miała niewątpliwy wkład w rozwój i kształtowanie się charyzmatu pracy Fundacji Pomocy Humanitarnej „*Redemptoris Missio*”, którym stała się ewangelizacja przez promocję człowieka. Jej częścią jest działalność eklezjalna polegająca na trosce o zdrowie osób biednych czy wykluczonych. Fundacja ze swej strony dbała o kultywowanie pamięci o Wandzie Błęńskiej przez organizację kolejnych rocznic jej urodzin czy nagłaśnianie w środkach społecznego przekazu jej roli i sposobu działalności misyjnej, począwszy od czasów międzywojennych. Do śmierci Wanda Błęńska brała udział w działaniach fundacji, będąc członkiem jej rady. Brała też udział w bezpośrednim przygotowaniu wolontariuszy do wyjazdów do ośrodków misyjnych w ramach różnorodnych programów leczniczych. Wspierała działalność fundacji w mediach, a także wśród struktur eklezjalnych.

Przekazywanie pamięci o Wandzie Błęńskiej (2014-2017)

W trzecim etapie prac nad rolą Wandy Błęńskiej w genezie i działalności Fundacji Pomocy Humanitarnej „*Redemptoris Missio*” poddamy analizie periodyki poznańskiej organizacji misyjnej w kontekście osoby Wandy Błęńskiej, przedstawiania jej dorobku, wpływu na działania fundacji, a także realizacji przez nią charyzmatu pomocy misjom.

Pani Doktor Wandy Błęńskiej, tamże, s. 3-4; [bez autora], *Spotkanie u OO. Oblatów w Obrze, tamże*, s. 9.

⁵⁶ Por. A. Struk, *Spełnione życie*, *Medicus Mundi Polonia* 40-41/2012, s. 15; S. Koronowska, „*Trzeba ludzi pokochać*” – 101. rocznica urodzin dr Wandy Błęńskiej, *Medicus Mundi Polonia* 43/2012, s. 16.

⁵⁷ Zob. G. Mularz, *102. urodziny Dokty*, *Medicus Mundi Polonia* 47/2013, s. 3; A. Andrzejak, *Fundacja Pomocy Humanitarnej „Redemptoris Missio” i „Annales Missiologici Posnaniensis”*, *tamże*, s. 14-15.

Fundacja zawiadomiła członków oraz wolontariuszy o śmierci Wandy Błęńskiej. W swoich periodykach w roku jej zgonu szerzej informowała o jej życiu, roli, którą odegrała dla fundacji: „Po powrocie do Polski, po 43 latach pracy misjonarskiej, dalej aktywnie działała na rzecz innych. Uczestniczyła w powstawaniu Fundacji i przez cały czas jej istnienia wspomagała nas swoją wiedzą i doświadczeniem pracy na misjach. Bardzo lubiła spotkania z młodzieżą, na których przekazywała nie tylko wiedzę medyczną, ale uczyła wrażliwości na ból i cierpienie chorych. Przygotowywała naszych wolontariuszy, wyjeżdżających do pracy na misjach opowiadając o specyfice pracy w bardzo trudnych warunkach z chorymi na zupełnie nieznane choroby tropikalne. Bardzo Ją wszyscy kochaliśmy, za Jej uśmiech, pogodę ducha, dobroć i tą nieustanną chęć pomagania ludziom”.⁵⁸ Członkowie rady fundacji tak oceniali jej zaangażowanie: „Powstanie Fundacji «Redemptoris Missio» w roku 1992 zbiegło się z kończeniem działalności dr Wandy w Ugandzie i jej powrotem w roku 1993 do Poznania. Odtąd była animatorem Fundacji, czynnie obecna we wszystkich ważnych momentach jej rozwoju. Z prawdziwym uznaniem i wdzięcznością wspominamy dziś niematerialne i materialne owoce pomocy dr Błęńskiej. Uczestniczyła w działalności edukacyjnej fundacji, prowadząc wykłady w Centrum Formacji Misyjnej w Warszawie i na kursach medycyny tropikalnej w Poznaniu. Brała udział w cyklu spotkań studentów i młodzieży licealnej”.⁵⁹ W podobny sposób wypowiadał się prof. Zbigniew Pawłowski, jeden z fundatorów poznańskiej organizacji misyjnej, nazywając ją „Matką Fundacji”, szczególnie akcentując fakt jej wkładu w przygotowanie medyczne przyszłych misjonarzy.⁶⁰

Rok później ukazało się okolicznościowe wydanie „Medicus Mundi Polonia”, w całości poświęcone Wandzie Błęńskiej i jej związkom z poznańską fundacją. Szczegółowo opisywano jej rolę w genezie fundacji: „Dr Wanda Błęńska jest nie tylko «Matką trędowatych», który to tytuł został jej nadany w Ugandzie w uznaniu wieloletniej pracy w ośrodku dla trędowatych w Buluba. Po powrocie do kraju została ona również Matką Fundacji «Redemptoris Missio». (...) Przy współudziale kilku osób związanych z działalnością misyjną i kilku aktywnych przedstawicieli młodzieży

⁵⁸ A. Tarajkowska, *Drodzy Przyjaciele Fundacji*, Raport 67/2014, s. 1.

⁵⁹ A. Łukaszczyk, *Pożegnanie dr Wandy Błęńskiej*, Raport wyd. spec. 2014, s. 1; zob. Z. Pawłowski, *Wspomnienie o pani dr h. c. Wandzie Błęńskiej, tamże*, s. 2.

⁶⁰ *Tamże*.

akademickiej w czasie II Tygodnia Medycyny Tropikalnej skryzlowała się idea powołania instytucji, która zadbałaby o zdrowie osób pełniących służbę misyjną jak i zdrowie społeczności, którymi opiekują się polscy misjonarze. Należy tu dodać, że Klinika Chorób Pasożytniczych i Tropikalnych od wielu już lat troszczyła się o zdrowie misjonarzy, głównie Werbistów. Śmierć na zimnicę jednego z misjonarzy, którą przeżyliśmy głęboko, a której można było uniknąć, była dodatkowym bodźcem do aktywnego działania w sprawach zdrowia na misjach.

W dniu 22 maja 1992 roku Fundacja «Redemptoris Missio» została założona. (...) Fundacja stale czeka na młodzież, która chciałaby przeżyć życie w sposób tak ciekawy i godny jak Jej Matka – Dr Wanda Błęńska⁶¹. Szeroko późniejszą działalność poznaniarki na rzecz fundacji opisała Agata Cicha. Podkreślała jej zaangażowanie, działalność edukacyjną, otwartość, a przede wszystkim pracę z młodymi ludźmi, którzy od niej czerpali inspirację oraz zapał misyjny. Bez jej działania fundacja nie mogłaby się tak rozwinąć, jak i rozpoznać swojego charyzmatu pomocy misyjnej.⁶² Tak wspominało jej działania motywacyjne dla powstającej fundacji: „Doktor Błęńska jest wspomniana przez pierwszego prezesa Fundacji Norberta Rehliisa jako niezrównane źródło wsparcia duchowego. Drzwi jej mieszkania przy ulicy Miłej były dla młodego studenta, a później lekarza, zawsze otwarte. Misjonarka służyła radą, dzieliła się pogodą ducha i umacniała w przekonaniu, że z Bożą pomocą, pracą i wytrwałością można naprawdę wiele osiągnąć”.⁶³

W periodyku cytowano listy, często rękopisy zmarłej, dotyczące jej życia, a także współpracy z fundacją. Miały ona charakter formacyjny zarówno dla członków, jak i wolontariuszy fundacji: „Jak daleko sięgam pamięcią, zawsze miałam dwa cele: muszę być lekarką i muszę być lekarką na misjach. Już jako dziecko tak mówiłam i to się spełniło. Gdy rozmawiam z młodzieżą, to zawsze jej powtarzam: jeżeli macie dobre, świetlane pomysły, to je pielęgnujcie. Nie dajcie im zasnąć, nie odrzucajcie ich. Nawet jeżeli wydadzą się Wam niemożliwe do realizacji, za trudne. Swoje marzenia trzeba pielęgnować”.

„Życie Afrykańczyków, w tym Ugandyjczyków, naznaczone jest wieloma lękami. Czyha na nich wiele niebezpieczeństw. Ale mimo wszystko

⁶¹ Tenże, *Matka Fundacji*, *Medicus Mundi Polonia* 51-52/2015, s. 1-2.

⁶² Por. A. Cicha, *Dr Wanda Błęńska i jej związki z Fundacją „Redemptoris Missio”*, tamże, s. 3-7.

⁶³ Tamże, s. 3.

są radośni. Potrafią cieszyć się z niczego. Chyba bardziej cieszą się z drobiazków, niż my”.

„Kiedyś zorientowałam się, że pacjent, który zabierał tygodniową dawkę leków, nie przyjmował ich tak, jak miał zalecone. A to było bardzo ważne. Pytam go: «A czy ty bierzesz te wszystkie tabletki?» I usłyszałam: «Nie, muszę połowę dawać swojej żonie, bo powiedziała, że ode mnie odejdzie...» I to było zupełnie szczere, nie kryli tego, ale mówili prawdę. Mówiłam więc: «To na następne spotkanie przyjdź z żoną – dam jej jakieś inne tabletki». No i dawałam witaminy, twierdząc, że to bardzo ważne lekarstwo”.

„Jeżeli chce się być dobrym lekarzem, to trzeba pokochać swoich pacjentów. W tym znaczeniu, że daje się im czas, otacza ich troską, uczy, bo to zawsze jest konieczne. Jeżeli ktoś podchodzi z lękiem, pacjent to wyczuje i wówczas leczenie jest trudniejsze”.

„Jeszcze się nie zdarzyło, abym odmówiła udziału w spotkaniu. Jestem tam, gdzie mnie zapraszają. Przeważnie były to spotkania parafialne, ale też wykłady dla studentów medycyny, zjazdy lekarskie. Profesorowie też byli bardzo zainteresowani. To przecież duża różnica, gdy zna się jakąś chorobę z literatury, a co innego, gdy się ma takich pacjentów na co dzień. Podczas spotkań pokazywałam więc wykonane w Afryce slajdy. Oczywiście, dla osobistej przyjemności, niektóre okropne, najtrudniejsze przypadki, by ich trochę postraszyć. Kto by się oparł takiej pokusie, prawda? Ale prezentowałam też te jasne, promienne, a było ich naprawdę dużo. Największe wrażenie robiło porównanie: pacjent przed i po leczeniu. Chory z plamami, obrzękami nerwów, a następnie, po kilku miesiącach leczenia, bez tych objawów”.⁶⁴

W opracowaniach przedstawiono odznaczenia, wyróżnienia, które stały się udziałem Wandy Błęńskiej i fundacji, z których najbardziej ceniła Order Uśmiechu. Scharakteryzowano także jej współdziałanie z Papieskimi Dziełami Misyjnymi w Polsce oraz jej wkład w formację laikatu misyjnego wysyłanego na misje za jego pośrednictwem.⁶⁵ W tym samym roku podjęto szerszą naukową refleksję na temat jej działalności medycznej w Ugandzie, a także fundacyjnej. Akcentowano aktywność Wandy Błęńskiej po powrocie do Poznania i jej zaangażowanie w prace fundacji. Opublikowano

⁶⁴ *Tamże*, s. 3-20.

⁶⁵ *Zob. też, Ambasadorka misyjnego laikatu, tamże*, s. 10-11; *taż, Dr Wanda Błęńska i jej dar obecności, tamże*, s. 12; *taż, Br Wanda Błęńska – przyjaciółka dzieci, tamże*, s. 13-14; *taż, Dr Wanda Błęńska w blasku reflektorów, tamże*, s. 15-18.

jej analizy dotyczące pomocy medycznej chorym na trąd jako elementu ewangelizacji misyjnej.⁶⁶

Kolejne wspomnienia dotyczące dr Wandy ukazały się z okazji jubileuszu ćwierćwiecza fundacji. Jest wymieniana jako osoba, która przyczyniła się do jej powstania: „Tak więc dopiero w latach 1990-tych zaistniały warunki, aby ponownie bliżej powiązać środowisko akademickie (uniwersyteckie) ze środowiskiem misyjnym. W Poznaniu istniała już po temu pewna tradycja. W latach 1930-tych, pod patronatem prof. Adama Wrzoska i przy czynnym udziale ówczesnej studentki medycyny Wandy Błęńskiej przy Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Poznańskiego, działało Koło Misjologiczne. Działalność jego została szczegółowo opisana przez ks. dr misjologii Ambrożego Andrzejaka, współzałożyciela Fundacji. Bezpośrednie okoliczności powstania Fundacji były dość złożone. Ówczesna Klinika Chorób Pasożytniczych i Tropikalnych już w latach 1970-tych miała bliski kontakt z ks. Bolesławem Poćwiardowskim, prowincjałem Werbistów, który przysyłał do niej «nielegalnie» chorych misjonarzy, wyświetlał studentom promocyjny film «Święte miasto Puri» i zapraszał młodzież do ośrodka Werbistów w Chłudowie. Do Poznania wróciła, po ponad 40-letniej posłudze misyjnej w Ugandzie, Wanda Błęńska, szukająca kontaktu z młodzieżą akademicką».⁶⁷

Doktor Błęską wspominali również wolontariusze fundacji pracujący w Bulubie: „Centrum szkoleniowe mieści się w najstarszych budynkach szpitala. To właśnie tu Pani Doktor Błęńska miała swoje gabinety, gdzie od rana do nocy przyjmowała pacjentów obciążonych trądem. Ze względu na to, że trąd to problem bardzo złożony, dotyczący wiele układów i organów, Pani Doktor zajmowała się chirurgią, okulistyką oraz stomatologią. Miałam też okazję zobaczyć domek, w którym mieszkała Pani Doktor, malowniczo położony nad brzegiem jeziora Wiktorja. Wspaniale było po powrocie odwiedzić Panią Doktor Błęską, pokazać jej zdjęcia, jak Buluba

⁶⁶ Zob. A. Łukaszczyk, *Wanda Maria Błęńska And Her Contribution To Fight Against Leprosy In The World*, *Annales Missiologici Posnaniensis* 20/2015, s. 9-26; W. Błęńska, *The Witness Of A Laywoman Engaged In Medical Missionary Work In Africa*, tamże, s. 27-32; A. Magowska, *O opiece zdrowotnej w Ugandzie, drugiej Ojczyźnie dr Wandy Błęńskiej*, tamże, s. 33-44; N. Rehlis, *Praca lekarska dr Wandy Błęńskiej jako przykład holistycznego podejścia do pacjenta*, tamże, s. 45-54.

⁶⁷ Z. Pawłowski, J. Stefaniak, *Jubileusz 25-lecia Fundacji Pomocy Humanitarnej „Redemptoris Missio” Co osiągnęliśmy*, *Medicus Mundi Polonia* 57-59/2017, s. 3-6.

wygląda teraz, jak wszyscy ją ciepło wspominają i posłuchać kilku opowieści z czasów, kiedy sama tam pracowała”⁶⁸

Po śmierci Wandy Błęskiej, pamięć o niej, jej dziele, sposobie życia i ewangelizacji misyjnej, a także pracy wolontaryjnej dla fundacji jest kulturowana. Akcentowany jest w periodykach fundacji, a także spotkaniach formacyjnych wolontariuszy, jej szczególny charyzmat misyjny, którym była ewangelizacja przez troskę o człowieka w jego wymiarze zdrowotnym, czyli promocję człowieka. Ten charyzmat jest obecny w działaniach fundacji.

* * *

Szczególny wpływ na polski powojenny ruch misyjny miało troje misjonarzy: Wanda Błęska, Marian Żelazek SVD oraz kard. Adam Kozłowiecki SJ. Dla pokoleń misjonarzy, którzy wyruszyli na tereny misyjne po raz pierwszy z Polski w 1969 r. byli niewątpliwymi autorytetami. Z Fundacją Pomocy Humanitarnej „Redemptoris Missio”, powstałą w roku 1992, szczególnie związek mieli Wielkopolanie: Wanda Błęska i Marian Żelazek SVD. Byli zarówno przy jej powstaniu, ale także w dalszych latach życia towarzyszyli w jej rozwoju..

Z analizowanych tekstów, zawartych w periodykach, wynika, że Wanda Błęska spełniała ważną rolę i miała duży udział w genezie fundacji, a także w kolejnych latach jej funkcjonowania. Brała czynny udział w prowadzeniu „Tygodni Medycyny Tropikalnej”, które były jedną z przesłanek prowadzących do aktu jej formalnego zawiązania 28 maja 1992 r. Ich organizatorzy i pomysłodawcy wyrazili chęć wspierania powstania organizacji, która przez pomoc medyczną będzie wspierała działania misjonarzy, a także przygotowuje ich do pracy w tropiku. Było to nawiązanie do międzywojennego ruchu misyjnego w Poznaniu. Po jej zawiązaniu, włączyła się w dalsze prace związane z kolejnymi edycjami „Tygodni Medycyny Tropikalnej”, a potem „Kusów Medycyny Tropikalnej”. Była jedną z inicjatorek i prowadzących kurs medycyny tropikalnej dla kandydatów na misjonarzy w Centrum Formacji Misyjnej. Jako członek rady fundacji wręczała medal „Tym, którzy czynią dobro...”, podczas koncertów dla jej sympatyków. Reprezentowała fundację na spotkaniach z władzami eklezyjalnymi, samorządowymi oraz

⁶⁸ J. Winiaszewska, *Wspomnienia z Buluby, gdzie przez ponad 40 lat pracowała doktor h.c. Wanda Błęska, tamże*, s. 14-15.

państwowymi. Prowadziła zajęcia dla wolontariuszy misyjnych fundacji w ramach bezpośredniego przygotowania ich do wyjazdu. Fundacja natomiast pomogła w realizacji filmu o Wandzie Błęńskiej. Była pomysłodawcą wręczenia jej doktoratu honorowego Akademii Medycznej w Poznaniu, a także innych odznaczeń. Starła się propagować informacje o jej działalności misyjnej. W podeszłym wieku dr Wandy Błęńskiej zapewniała jej opiekę. Poznańska misjonarka wspomagała fundatorów i członków fundacji w rozpoznaniu i realizacji jej charyzmatu misyjnego, którym stała się promocja człowieka na misjach przez świadczoną mu pomoc medyczną i humanitarną. Po śmierci dr Błęńskiej działania informacyjne fundacji zostały zintensyfikowane. Współpraca Wandy Błęńskiej i poznańskiej Fundacji Pomocy Humanitarnej „Redemptoris Missio” są przykładem współpracy na rzecz misji.

ks. Marcin Wrzos OMI, Poznań

II. METODOLOGIA BADAŃ RELIGIOLOGICZNYCH

Pluralizm religijny, wieloaspektowość oraz złożoność religii i zjawisk religijnych stawiają współczesnemu człowiekowi wiele pytań, skłaniając go do szukania rzetelnych informacji na temat różnych zagadnień związanych z religią i jej różnymi przejawami. Znajomość zjawisk religijnych stanowi niezbędny, istotny, integralny składnik szeroko rozumianej kultury człowieka. Dlatego pogłębienie naukowej wiedzy o religiach staje się ważnym komponentem podnoszenia ogólnego wykształcenia humanistycznego. Poznawanie religii służy nie tylko zdobywaniu określonej wiedzy, ale ma również wymiar wychowawczy oraz społeczny. Pomaga wypracować postawę szacunku i tolerancji względem ludzi reprezentujących odmienne przekonania religijne.¹

¹ H. Zimoń, *Wprowadzenie*, w: tenże (red.), *Religia w świecie współczesnym. Zarys problematyki religiologicznej*, Lublin 2001, s. 17; tenże, *Nauki religiologiczne i religioznawcze*, *Collectanea Theologica* 80(2010) nr 1, s. 180n.

Dzieje badań nad religią

Religia towarzyszy człowiekowi od początku jego życia na ziemi i stanowi przedmiot refleksji poznawczej. W starożytności, średniowieczu, nowożytności była to głównie wiedza filozoficzna i teologiczna. Wraz z rozwojem nauk szczegółowych w XIX w. ukształtowała się – na podstawie komponentów historyczno-etnologicznych – nauka o religiach, która chciała objąć wszystkie istniejące dawniej i obecnie religie. Opisywano zjawiska występujące w różnych religiach, miejscach, czasie, porównywało je, ustalając zachodzące między nimi podobieństwa czy prawidłowości. Na określenie tej wiedzy stosowano terminy: „historia religii”, „porównawcza historia religii”, „etnologia religii”, „religioznawstwo”.²

Religioznawcy – zwłaszcza przełomu XIX i XX stulecia – nie zatrzymywali się na opisie, systematyzacji czy uogólnianiu faktów religijnych, lecz tworzyli hipotezy, a nawet teorie wyjaśniające genezę religii, formułowali jej prawa rozwojowe, często redukując ją do innych zjawisk kulturowych. Posługiwali się metodami³ występującymi wówczas w nauce,

² Z.J. Zdybicka, *Religia a religioznawstwo*, Lublin 2013, s. 248.

³ W szerokim znaczeniu metoda (gr. *methodos* – „kroczenie po drodze”) to działanie w określonym porządku, zmierzające do osiągnięcia zamierzonego celu. Rozumienie węższe tego pojęcia określa sposób rozwiązywania problemów teoretycznych lub praktycznych. Pojmowana regułowo jest zbiorem przepisów (wskazówek) wyznaczających tok postępowania, służących realizacji określonego celu bądź rozwiązaniu konkretnego zadania. Interpretowana czynnościowo stanowi układ uporządkowanych czynności zwiększających skuteczność działania; A. Bronk, *Metoda*, w: S. Wilk, E. Ziemann i in. (red.), *Encyklopedia katolicka*, t. 12, Lublin 2008, kol. 635n.

Szczególne znaczenie w kontekście naszych rozważań ma metoda naukowa. Może ona mieć kilka znaczeń:

– szerokie – ogół procedur wykonywanych przez naukowców przy rozwiązywaniu problemów naukowych (poszukiwanie prawdy); działania lub przepisy (reguły, zasady) prowadzące do wiedzy naukowej; logika leżąca u podstaw czynności naukowych; procedury podjęte w celu rozwiązania określonego problemu; narzędzie opisu, rozumienia i wyjaśniania rzeczywistości, służące badaczom szukającym odpowiedzi na postawione przez siebie pytania oraz próbującym zbudować wiarygodny i spójny obraz świata; proces szukania najlepszego wyjaśnienia problemu i sprawdzania zasadności każdego z możliwych rozwiązań; sposób formułowania przekonań;

wynikającymi z określonego światopoglądu i przyjętych założeń o charakterze filozoficznym.⁴

Stosowanie zróżnicowanej metodologii przy badaniu religii oraz wpływ rozmaitych twierdzeń filozoficznych w ramach religioznawstwa prowadzi do rozwoju dziedzin wiedzy, które odmiennie interpretują nie tylko zjawiska religijne, ale także samą religię.⁵

– czynnościowe – działanie poznawcze naukowców, usiłujących uzyskać przez odpowiedni dobór i układ działań poznawczych spójny – choć fragmentaryczny – obraz świata, zwany wiedzą naukową;

– regułowe – zbiór ogólnych przepisów (norm, zasad) wyznaczających działania naukowe (obserwacja, wysuwanie hipotez, prognozowanie, sprawdzanie, publikowanie); postulat wyrażania wiedzy naukowej;

– wąskie – szczegółowe przepisy kierujące postępowaniem naukowym;

– podręcznikowe – rodzaj poznania charakteryzujący badania naukowe, odznaczające się efektywnością wiarygodnością, jako najlepszy sposób odkrywania prawdy, odróżniania jej od fałszu i unikania błędów; tenże, *Metoda naukowa*, w: *tamże*, kol. 637.

Metoda naukowa musi być: dopasowana do przedmiotu badania; oparta na autorytecie doświadczenia i rozumu; wiarygodna (wiedza uzyskiwana za jej pomocą ma zawierać twierdzenia prawdziwej uprawomocnione) oraz powtarzalna (możliwość weryfikacji przez innych badaczy); *tamże*, kol. 638, 641; zob. tenże, *Posłowie*, w: G. Lanczkowski, *Wprowadzenie do religioznawstwa*, Warszawa 1986, s. 139.

Stosowanie metody naukowej w naukach humanistycznych (szczegółowych) obejmuje następujące działania:

– postawienie problemu w postaci trafnego i zasadnego pytania, rozpoczynającego proces badania;

– wysunięcie hipotezy (domysłu opartego na wiedzy), będącej możliwą odpowiedzią (wyjaśnieniem obserwowanych zjawisk) na postawione pytanie;

– testowanie hipotezy za pomocą obserwacji i rozumowania przez niezależnych badaczy;

– prognozowanie nieznanych dotąd zjawisk i testowanie przewidywań za pomocą empirycznych danych;

– sformułowanie teorii naukowej w postaci spójnego i niesprzecznego zbioru sądów opisujących, porządkujących oraz wyjaśniających pewną klasę zjawisk, stanowiącej ramy dla dalszych obserwacji, wyjaśnień i prognoz; tenże, *Metoda naukowa*, kol. 642.

⁴ Z.J. Zdybicka, *Religia a religioznawstwo*, s. 248.

⁵ *Tamże*.

Pojęcie religiológii i religioznawstwa

Religiologia – nazwa ta określa dyscypliny zajmujące się zbieraniem, porządkowaniem, opisywaniem i wyjaśnianiem danych na temat religii i religijnych zjawisk. Oznacza dziedzinę badań grupującą wyniki wielu nauk o religii. Termin „religiologia” określa nauki interpretujące religię jako zjawisko społeczne, kulturowe, filozoficzne, teologiczne. Każda z nich ma własne dane empiryczne w punkcie wyjścia, zadania i metody badawcze. Analizuje różne wymiary religii.⁶

Religiologia to dziedzina badań inter- i multidyscyplinarnych o tym samym przedmiocie materialnym (religia), ale zróżnicowanych przedmiotach formalnych (aspekty).⁷ Przedmiotem zainteresowania każdej z nauk religiológicznych są wyróżnione komponenty religii (wiera, doktryna, kult, organizacja [instytucja], moralność) lub religia jako zjawisko społeczno-kulturowe, głównie w aspekcie jej istoty, genezy (powstanie, rozwój, zanik), struktury, funkcji w życiu jednostki i społeczeństwa.⁸ Interpretacja wyników badań zależy od kilku czynników: wyznawanego światopoglądu; przyjętych tez filozoficznych, ideologicznych; pojęcia religii w punkcie wyjścia; postawy badacza wobec religii (wierzący, agnostyk, ateista).⁹

Religiologia obejmuje – oprócz filozofii religii i teologii religii – nauki humanistyczne, wchodzące w skład dziedziny wiedzy, zwanej religioznawstwem. Zaliczamy tu: historię religii, etnologię religii, socjologię religii, psychologię religii, geografę religii, fenomenologię religii.¹⁰ W religio-

⁶ A. Bronk, *Religiologia*, w: E. Gigilewicz (red.), *Encyklopedia katolicka*, t. 16, Lublin 2012, kol. 1418n.; zob. tenże, *Posłowie*, s. 130; tenże, *Nauki o religii*, w: H. Zimoń (red.), *Religia w świecie współczesnym. Zarys problematyki religiológicznej*, s. 24; tenże, *Czym jest religiológia?* Nauka 2/2011, s. 39-41, 47; Z.J. Zdybicka, *Religia a religioznawstwo*, s. 314.

⁷ A. Bronk, *Posłowie*, s. 131.

⁸ Tenże, *Czym jest religiológia?* s. 45; tenże, *Religiologia*, kol. 1419; zob. tenże, *Nauki o religii*, s. 29.

⁹ Tenże, *Religiologia*, kol. 1419n.; zob. tenże, *Nauki o religii*, s. 29; tenże, *Religia jako pojęcie i przedmiot badań (uwagi metodologiczne)*, *Przegląd Religioznawczy* 3/2008, s. 6-9; tenże, *Czym jest religiológia?* s. 47.

¹⁰ H. Zimoń, *Wprowadzenie*, s. 18; tenże, *Nauki religiológiczne i religioznawcze*, s. 182, 189n.; zob. A. Bronk, *Posłowie*, s. 131; tenże, *Nauki o religii*, s. 23; M. Rusecki, *Traktat o religii*, Warszawa 2007, s. 25n.; E. Sakowicz, *Religioznawstwo*, Lublin 2009², s. 27.

znawstwie stosuje się rozmaite metody badawcze: filologiczno-historyczną, fenomenologiczno-hermeneutyczną, typologiczną, funkcjonalną, strukturalną, semiotyczną, socjologiczną, psychologiczną, antropologiczną, geograficzną. Mają one charakter komplementarny.¹¹

Pojęcie „religioznawstwo” może oznaczać: humanistyczne (szczegółowe) nauki zajmujące się religią; wiedzę wstępną przedstawiającą ogólne dane na temat religii; zbiorczą nazwę wszystkich nauk o religii. Ponieważ termin ten sugeruje jeden typ wiedzy, lepiej jest używać określenia „nauki religiolologiczne”, akcentując pluralizm badań nad religią.¹²

Istotną cechą studiów nad zjawiskami religijnymi jest ich powiązanie z podłożem oraz kontekstem biologicznym, etnicznym, geograficznym, społecznym, ekonomicznym, politycznym, kulturowym. Zakres badań koncentruje się na funkcji, strukturze, znaczeniu religii w życiu poszczególnych ludzi i całych społeczeństw.¹³

Religioznawstwo – jako zespół różnych dyscyplin naukowych – korzysta z materiału pochodzącego z obserwacji, doświadczenia, opisu, porównywania, klasyfikacji, zrozumienia oraz interpretacji zjawisk religijnych istniejących w przeszłości (źródła historyczne) i teraźniejszości we wszystkich formach. Bada, systematyzuje i uogólnia fakty religijne przez ustalanie ich genezy, rozwoju, zaniku, funkcji, sensu, znaczenia. Przedmiotem analizy jest tu ludzki wymiar religii oraz jej wielorakie związki z całością społeczno-kulturowego życia.¹⁴

Do metodologicznych założeń religioznawstwa należą: metoda indukcyjna – poznane zjawiska religijne w ich różnych formach są podstawą uogólnień, hipotez, teorii; kompetencja lingwistyczna i filologiczna w badaniach religii skrypturystycznych; badania terenowe nad wierzeniami, zwyczajami, obrzędowością ludów pierwotnych (niepiśmiennych) oraz pobożnością ludową, uczestnictwo w nabożeństwach różnych religii i wyznań, spotkania z wyróżniającymi się świętością życia przedstawicielami

¹¹ H. Zimoń, *Nauki religiolologiczne i religioznawcze*, s. 189; tenże, *Religioznawstwo*, w: E. Gigilewicz (red.), *Encyklopedia katolicka*, t. 16, kol. 1421; zob. A. Bronk, *Posłowie*, s. 132; tenże, *Nauki o religii*, s. 25.

¹² Z.J. Zdybicka, *Religia a religioznawstwo*, s. 252.

¹³ H. Zimoń, *Nauki religiolologiczne i religioznawcze*, s. 189; tenże, *Religioznawstwo*, kol. 1421; zob. A. Bronk, *Posłowie*, s. 135.

¹⁴ H. Zimoń, *Nauki religiolologiczne i religioznawcze*, s. 186n.; tenże, *Religioznawstwo*, kol. 1421n.; zob. A. Bronk, *Religia jako pojęcie i przedmiot badań (uwagi metodologiczne)*, s. 13; Z.J. Zdybicka, *Religia a religioznawstwo*, s. 314.

danej religii; poznawanie wielu religii i zjawisk religijnych; szacunek wobec religii; osobista postawa badacza.¹⁵

Kompleksowy i złożony charakter religii oraz metodologia poszczególnych dyscyplin religioznawczych, sprawiają, że badania nad religią mają wymiar cząstkowy, ograniczony do pewnych aspektów. Muszą być one uzupełniane refleksją filozoficzną i teologiczną.¹⁶

Czym jest metodologia?

Pojęcie „metodologia” może oznaczać: określone metody i techniki działania oraz zbiór reguł (norm, zasad) rządzących praktyką badawczą w nauce; naukę, której przedmiotem jest metoda każdego działania; naukę o metodach stosowanych w nauce (interpretacja, ocena, podział); teorię metod naukowych, dokonującą ich analizy, weryfikacji, systematyzacji; metodykę poszczególnych nauk; wszelki namysł nad nauką; teorię metody stosowanej w naukach humanistycznych (szczegółowych); każdego rodzaju logiczną, filozoficzną humanistyczną refleksję dotyczącą nauki.¹⁷

Metodologię można pojmować na dwa sposoby. W rozumieniu szerokim stanowi całość zainteresowań fenomenem nauki (ogólne problemy wspólne wszystkim naukom). Przy ujęciu wąskim obejmuje wiedzę o metodach i zabiegach poznawczych występujących w niektórych rodzajach nauk.¹⁸

Metodologia to ogólna teoria stosowania praw logiki do dziedziny nauki. W metodologii metodzie naukowej upatruje się środki zaradcze wobec uchybień poznawczych w nauce. Dzięki nim istnieje naukowy porządek, umożliwiający odróżnienie twierdzeń prawdziwych od fałszywych.¹⁹

Metodologia ustala normatywnie sposób postępowania naukowego w świetle praw logiki, aby można je było uznać za metodycznie poprawne. W przypadku metodologii badań religiologicznych trzeba mieć świadomość,

¹⁵ H. Zimoń, *Nauki religiologiczne i religioznawcze*, s. 187n.; tenże, *Religioznawstwo*, kol. 1421.

¹⁶ Tenże, *Nauki religiologiczne i religioznawcze*, s. 203; tenże, *Religioznawstwo*, kol. 1421; zob. M. Rusecki, *Traktat o religii*, s. 44.

¹⁷ A. Bronk, *Metodologia nauk*, w: S. Wilk, E. Ziemann i in. (red.), *Encyklopedia katolicka*, t. 12, kol. 644.

¹⁸ *Tamże*, kol. 646.

¹⁹ Tenże, *Czy istnieje metoda religioznawcza?* w: Z. Stachowski (red.), *Religioznawstwo polskie w XXI wieku*, Tyczyn 2005, s. 22.

że mamy do czynienia z wieloma naukami o religii, spośród których każda ma własną metodę badawczą.²⁰

Podejście metodologiczne stanowi nie tylko drogę prowadzącą do prawdy, zapewniającą ciągły postęp poznawczy. Jest także wyrazem racjonalności i obiektywizmu wiedzy naukowej. Odpowiednia metodologia zapewnia postępowanie zgodne z prawami logiki, kierowanie się systemem reguł obowiązujących w danej nauce.²¹

Religia należy do obszaru zjawisk kulturowych. Dlatego też można ją badać metodami przyjętymi w naukach humanistycznych.²² W obliczu metodologicznego zróżnicowania nauk religiologicznych (przedmiot, cel, metoda badania) mówi się o odmiennych podejściach do zjawisk religijnych, określając ich wspólny przedmiot mianem dziedziny badań. Współcześnie można spotkać dwa modele badania religii: „wewnętrzny” – adekwatna analiza zjawisk religijnych wymaga osobistego zaangażowania badacza; „zewnętrzny” – obiektywne poznanie zapewnia tylko odpowiedni dystans do badanych zjawisk.²³

Metodologia nauk religiologicznych nie jest jedynie sumą indukcyjnych uogólnień, gromadzących dane doświadczenia i ich wyjaśnianiem przy odwoływaniu się na każdym etapie do empirii. Twierdzenia metodologiczne nie są prostymi generalizacjami zbadanych przypadków szczegółowych, lecz zawierają założenia filozoficzne, wpływające na opisowy, wartościujący lub normatywny charakter danej refleksji metodologicznej.²⁴

Metody badania religii

W celu wyjaśnienia istoty religii, czyli uchwycenia realnej, dynamicznej i osobowej relacji między człowiekiem a rzeczywistością transcendentną, stosuje się różne metody. Najważniejsze z nich to:

- **metoda lingwistyczna** – wychodzi od analizy pojęcia *religio*, wyprowadzając go od różnych, ale zachodzących na siebie znaczeniowo słów (Cyceron [*relegere* – „ponownie odczytywać”, „sumiennie przestrzegać”; respektowanie tego, co należy do kultu

²⁰ Tamże, s. 23n.; zob. tenże, *Metodologia nauk*, kol. 646.

²¹ Tenże, *Czy istnieje metoda religioznawcza?* s. 27.

²² Tenże, *Religia jako pojęcie i przedmiot badań (uwagi metodologiczne)*, s. 4.

²³ Tenże, *Czy istnieje metoda religioznawcza?* s. 33-35.

²⁴ Tenże, *Metodologia nauk*, kol. 647.

bogów oraz oddawanie im czci], Massasiusz Sabinus [*relinquere* – „odrzucić”, „pozostawić z boku”, „odłączyć”; oddzielenie *sacrum* od *profanum*], Laktancjusz [*religare* – „przywiązywać na nowo”; powtórne nawiązanie kontaktu człowieka z Bogiem], Augustyn [*reelegere* – „ponownie wybierać”; opowiedzenie się za Bogiem i nawiązanie z Nim wcześniej zerwanej relacji)];²⁵

- metody religioznawcze (empiryczne)
 - I. historyczna – podstawą jest historia religii i jej nauki pomocnicze (prahistoria, etnologia, historia porównawcza); materiałem źródłowym są tu wszystkie dokumenty dotyczące religii (księgi święte, rytuały, modlitwy, obrazy, ryciny, figury, rzeźby, pieśni); opisuje miejsca święte, związki religii z życiem społecznym i kulturą; bada wiarygodność zgromadzonego materiału, porządkuje go, zestawia w grupy tematyczne (wiara, doktryna, kult, organizacja, moralność); określa i porównuje religie;²⁶
 - II. psychologiczna – ukazuje przeżycia wewnętrzne (psychiczne) człowieka jako podstawę religii; zakłada, że religia wyraża się w podmiotowych przeżyciach oraz interakcjach człowieka wierzącego; ustala religijną strukturę aktów psychicznych, ich treść, istotową i jakościową tożsamość lub odrębność z innymi aktami i przeżyciami; podkreśla specyfikę struktury doświadczenia religijnego, pozapodmiotowego odniesienia się człowieka, zwłaszcza w modlitwie, do rzeczywistości transcendentnej;²⁷
 - III. socjologiczna – ma na celu empiryczno-naukowe wyjaśnianie relacji zachodzących między religią a społeczeństwem; analizuje religijny i wspólnotowy wymiar życia społeczeństw (rodzina, ród, szczerp, plemię, naród, państwo), ich wzajemne relacje, sposoby tworzenia grup religijnych oddziałujących na życie społeczne i kształtujących je według określonych wartości; bada instytucje religijne (Kościoły, związki wyznaniowe [organizacja, autorytet, charakter władzy]), ich wpływ na społeczeństwo, występujące współcześnie przemiany w religii (religijność

²⁵ G. Lanczkowski, *Wprowadzenie do religioznawstwa*, s. 31n.; M. Rusecki, *Religia. I. Istota*, w: E. Gigilewicz (red.), *Encyklopedia katolicka*, t. 16, kol. 1394n.; zob. tenże, *Traktat o religii*, s. 64; E. Sakowicz, *Religioznawstwo*, s. 9.

²⁶ M. Rusecki, *Religia. I. Istota*, kol. 1395; zob. tenże, *Traktat o religii*, s. 61n.

²⁷ Tenże, *Religia. I. Istota*, kol. 1395n.; zob. tenże, *Traktat o religii*, s. 62.

pozainstytucjonalna, rozwój nowych ruchów religijnych i sekt, prywatyzacja wiary, pluralizm religijny, indywidualizacja życia i potrzeb religijnych); wskazuje na społeczne uwarunkowania religii;²⁸

- **m e t o d a f i l o z o f i c z n a** – analizuje wyniki badań nauk religiológicznych pod kątem wyjaśnienia religii w kategoriach ontologicznych; uzasadnia relacyjne pojęcie religii oraz realne istnienie jej przedmiotu; ustala naturę relacji tworzącej religię; zachodzi ona między człowiekiem a Bogiem (Absolutem) i zawiera trzy komponenty: podmiot – człowiek, byt osobowy dostępny w poznaniu bezpośrednim, przygodny, potrzebujący Bytu Absolutnego uzasadniającego jego istnienie, otwarty i ukierunkowany na transcendencję; przedmiot – osobowy Bóg, podstawowe kryterium odniesienia człowieka; relacja – świadomości akceptacja przez człowieka własnej zależności od Boga, na skutek czego staje się on istotą religijną, zajmuje egzystencjalną postawę wobec Boga, w którym dostrzega rację, najwyższą wartość, cel i sens swego istnienia;²⁹
- **m e t o d a f e n o m e n o l o g i c z n a** – analizuje fenomeny religijne związane z *sacrum*, mające strukturę wewnętrzną inną niż świat materialny i ukazujące swą naturę człowiekowi; wyodrębnia je z rzeczywistości, odróżniając od *profanum*, klasyfikuje i szuka dla nich wspólnej podstawy; koncentruje się na zrozumieniu fenomenów religijnych, których sens pochodzi od kogoś i jest doświadczany przez kogoś – wstępne określenie religii jako relacji człowieka do *sacrum* (rzeczywistość pozapodmiotowa i pozaświatowa, nadająca sens wszystkiemu, co istnieje, zwłaszcza ludzkiej egzystencji) lub przeżycie go; przyjmuje za punkt wyjścia dane dostępne w świadomości człowieka, zakładając, że istota religii jest uchwytna głównie w przeżyciach, umożliwiających intuicyjny ogląd zjawisk religijnych; przez redukcję ejdetyczną ustala zasadnicze elementy religii;³⁰
- **m e t o d a t e o l o g i c z n a** – refleksja nad religią pod kątem jej istoty i genezy w świetle objawienia Bożego; dwa znaczenia: szersze – bada naturę konkretnej religii w kontekście występującego tam i stosownie uwiarygodnionego objawienia Bożego;

²⁸ Tenże, *Religia. I. Istota*, kol. 1396.

²⁹ *Tamże*, kol. 1396n.; zob. tenże, *Traktat o religii*, s. 60.

³⁰ Tenże, *Religia. I. Istota*, kol. 1397n.; zob. tenże, *Traktat o religii*, s. 65n.

węższe – poszukuje określenia istoty religii z perspektywy objawienia chrześcijańskiego, mającego uniwersalny charakter; ukazuje dwa komponenty religii: Boga jako inicjatora i człowieka, który przyjmuje w wierze orędzie Boga; ustala strukturę religii: podmiot (człowiek), przedmiot wiary (rzeczywistość nadprzyrodzona, objawiona), kult, wspólnota, moralność; podkreśla pełnię objawienia Bożego dokonaną we wcielonym Synu Bożym; uzasadnia wiarygodność transcendentnej świadomości Jezusa Chrystusa na podstawie Jego życia i działalności, szczególnie wydarzeń paschalnych (męka, śmierć, zmartwychwstanie); akcentuje osobowy związek człowieka z Bogiem – wyjście Boga naprzeciw ludzkości i zaproszenie do zbawczego dialogu; wskazuje na genezę religii – objawienie się Boga człowiekowi, który przyjmuje Jego orędzie.³¹

Sytuacja nauk o religii

Nauki religiologiczne (religioznawcze) dysponują obecnie mnóstwem wyspecjalizowanych podejść i metod badawczych (genetyczna [historyczno-filologiczna], porównawcza, fenomenologiczno-hermeneutyczna, typologiczna, funkcjonalna, strukturalna, analityczno-semiotyczna). Różnorodne podejścia do religii uważa się za komplementarne.³²

Studia nad religią (religijnością) muszą opierać się na solidnych fundamentach empirycznych, dostarczanych głównie przez historię religii, etnologię religii, antropologię religii, psychologię religii i socjologię religii. Jednak samo gromadzenie danych empirycznych nie tworzy jeszcze nauki, gdyż wymagają one interpretacji w świetle pewnych założeń teoretycznych.³³ Opanowanie istniejącego materiału empirycznego i teoretycznego przekracza możliwości pojedynczego człowieka. Wiedza religiologiczna obejmuje wiele dziedzin i subdyscyplin o własnym zakresie badań. W empirycznych naukach religioznawczych sytuacja taka jest metodologicznie zrozumiała: żadna nauka szczegółowa, ze względu na partykularność podejścia, nie zapewnia ogólnej teorii religii.³⁴

³¹ Tenże, *Religia. I. Istota*, kol. 1398n.; zob. tenże, *Traktat o religii*, s. 68n.

³² A. Bronk, *Podstawy nauk o religii*, Lublin 2009³, s. 59n.

³³ *Tamże*, s. 60.

³⁴ *Tamże*, s. 62.

Wnioski wypływające z prac religiológicznych są zróżnicowane. Zgromadzony materiał dotyczący form kontaktowania się człowieka z rozumianą sferą *sacrum*, powstania religii, jej struktury i funkcji nie daje ostatecznej odpowiedzi na pytanie o rzeczywiste miejsce i rolę religii w ludzkim życiu. Zebrane dane empiryczne oraz teoretyczne mogą jednak służyć za punkt wyjścia uogólnionych pytań o naturę (czyż jest?) i genezę (dlaczego istnieje?) religii.³⁵

Postawa wobec nauk religiológicznych

Religia należy do zjawisk głęboko związanych z ludzkim życiem. Przez badania nad religią, jako podstawą społeczeństwa, kultury, moralności, człowiek dowiadyuje się jednocześnie czegoś o sobie.³⁶

Kwestia religii nie jest tylko zagadnieniem naukowym, ale także egzystencjalnym i praktycznym. Od pozytywnej lub negatywnej odpowiedzi na pytanie o miejsce religii w życiu człowieka zależy obraz świata, w którego ramach ludzkie istnienie nabiera sensu bądź go traci. Nie chodzi tu jedynie o stwierdzenie, że religia dookreśla społecznie kulturowo człowieka, dostarczając mu grupowej przynależności oraz sakralnej tożsamości. Naukową refleksję nad zjawiskami religijnymi należy również traktować jako źródło wiedzy na temat człowieka, ponieważ właśnie religia odkrywa pełną o nim prawdę.³⁷

Potrzeba akademickich badań nad religią bierze się też z tego, że ich wyniki mogą mieć znaczenie dla dociekań w innych dziedzinach humanistyki, gdyż dostarczają odpowiedzi na fundamentalne pytania dotyczące świata, człowieka, transcendencji. Praktyczny wymiar nauk religiológicznych polega na tym, że przyczyniają się one do likwidowania różnych uprzedzeń, uczą szacunku i tolerancji wobec innych form religijności, przy zachowaniu integralności własnej religii. Wiedza ta ma również znaczenie społeczne, przyczyniając się do nawiązywania i podtrzymywania kontaktów międzyludzkich oraz kształtowania postawy dialogu.³⁸

³⁵ *Tamże*, s. 62n.

³⁶ *Tamże*, s. 64.

³⁷ *Tamże*, s. 67.

³⁸ *Tamże*.

Metodologiczny status nauk o religii

Problematyka związana z metodologiczną pozycją nauk religioznawczych (religioznawczych) jest bogata – od dyskusji nad ich definicją, przedmiotem, metodą, zadaniami, możliwościami, ograniczeniami, odróżnieniem empirycznego religioznawstwa od innych dyscyplin humanistycznych, filozofii, teologii, do kwestii założeniowości, autonomii i redukcjonizmu.³⁹

Istnieje kilka – historycznie usprawiedliwionych – możliwości traktowania empirycznych badań nad religią: odrębna dziedzina, różna – ze względu na przedmiot i sposób podejścia – od innych nauk humanistycznych, jak też filozofii i teologii religii; jedna z wielu – obok socjologii, psychologii, etnologii religii – humanistyczna nauka o religii; zbiorcze określenie empirycznych, humanistycznych nauk zajmujących się religią, które tworzą z filozofią i teologią religii nauki religioznawcze badające metodycznie oraz systematycznie zjawiska religijne.⁴⁰

Ważne znaczenie do zrozumienia naukowej refleksji nad religią miał fakt powstania i uprawiania nauk religioznawczych – tworu europejskiego – w kontekście kultury i filozofii greckiej, a później myśli nowożytnej. Stan świadomości metodologicznej religioznawców kształtowały zawsze dyskusje w obrębie filozofii nauki.⁴¹

Naukowy charakter badań nad religią

Badanie religii staje się czynnością naukową, jeżeli nie jest zdeterminowane założeniowo w punkcie wyjścia – stanowisko neutralizmu przy opisie zjawisk religijnych; opis zaczyna od osób zaangażowanych w religię – byty świadome, obdarzone rozumem i uczuciami; dysponuje odpowiednim narzędziem – międzykulturowe badania porównawcze; korzysta z metod opracowanych w innych naukach humanistycznych; podaje dynamiczne i statyczne typologie zagadnień religijnych; jest aspektowe (religia jako wymiar ludzkiego istnienia), polimetodyczne (odwołuje się do metodologii różnych nauk [historia, socjologia, psychologia, fenomenologia]), pluralistyczne (świadomość istnienia wielu religii, tradycji religijnych, przejawów religijności), bez ostrych granic (niemożliwość podania jednoznacznej

³⁹ *Tamże*, s. 71n.

⁴⁰ *Tamże*, s. 72.

⁴¹ *Tamże*, s. 73.

definicji religii, lecz co najwyżej taką, która będzie uwzględniała określony kontekst kulturowy zjawisk uznawanych za religijne).⁴²

Zagadnienie uznania systematycznego religioznawstwa za autonomiczną dziedzinę badań wiąże się z pluralizmem nauk o religii oraz kwestią rozgraniczenia i niezależności jednej nauki od drugiej. Termin „religioznawstwo” sugeruje wprawdzie istnienie odrębnej nauki zajmującej się religią, to jednak specjalizacja i rozpad badań w tym zakresie każe mówić o naukach religiologicznych (religioznawczych).⁴³

Problem autonomii badań nad religią wymaga oddzielnego rozpatrzenia, w zależności od tego, co rozumiemy pod tym pojęciem: metodologicznie wyróżnioną naukę (religioznawstwo ogólne) czy którąś z wielu dyscyplin, tworzących uniwersum nauk o religii. Dzisiaj akcentuje się raczej drugie podejście.⁴⁴

Autonomię określonej nauki można rozumieć na kilka sposobów: instytucjonalnie – pewna struktura badawcza i dydaktyczna; ideologicznie – wolność od nacisków politycznych; heurystycznie – własne pytania; genetycznie oraz epistemologicznie – odrębny punkt wyjściaw postaci określonych założeń i danych wyjściowych, niecierpanie przesłanek z innych dziedzin; metodologicznie – wyodrębniony przedmiot i metoda badania. Mało jest nauk (logika, metafizyka klasyczna), które nie odwołują się do zasad występujących w innych dyscyplinach. Trudno też znaleźć naukę bez określonych założeń treściowych, reguł metodologicznych (analiza zjawisk religijnych w aspekcie ich funkcji społecznej). Łatwiej postrzegać autonomiczność nauki, wskazując na istnienie formalnego przedmiotu badania i specyficznego punktu wyjścia (swoiste dane do wyjaśnienia). Czynnikiem decydującym o odrębności danej nauki jest przyjęta przez nią metodologia badań.⁴⁵

Na gruncie historycznym nigdy nie doszło do usamodzielnienia się religioznawstwa jako jednej, wyróżnionej dziedziny wiedzy o własnym przedmiocie i metodzie badawczej. Ci, którzy opowiadają się za metodologicznie oraz epistemologicznie autonomicznym religioznawstwem, muszą wykazać, że dysponuje ono podstawami (założenia, przedmiot, metoda) różnymi nie tylko od nauk empirycznych, ale też filozofii i teologii religii.

⁴² *Tamże*, s. 74.

⁴³ *Tamże*.

⁴⁴ *Tamże*, s. 75.

⁴⁵ *Tamże*, s. 75n.

Zagadnienia przedmiotu i metodologii są fundamentem podejmowania do dyskusji nad poznawczym statusem religioznawstwa.⁴⁶

Współcześnie przyjmuje się, że metodologicznie religioznawstwo tworzy dziedzinę badań inter- i multidyscyplinarnych, złożoną z wielu partykularnych dyscyplin, które zajmują się tym samym przedmiotem materialnym, czyli zjawiskami religijnymi. Uzyskane wyniki tworzą komplementarną wiedzę o religii.⁴⁷

Badania nad religią są miejscem spotkania różnych dyscyplin, polimetrycznym przedsięwzięciem, którego celem jest zrozumienie i wyjaśnienie tego, co może być trwałym wyrazem stanu bycia człowiekiem. Religioznawstwo to przestrzeń wielowymiarowych badań, gdzie rozmaite dyscypliny analizują i wyjaśniają różne aspekty religii. Stanowi płaszczyznę wiedzy, skoncentrowaną na zjawiskach religijnych.⁴⁸

Wielość i jedność nauk religiologicznych

Empiryczne religioznawstwo proponuje wycinkowe doświadczenie świata religii, poddane metodycznie badaniu zgodnie z wymogami nauk humanistycznych (społecznych), klasyczna filozofia wyjaśnia go za pomocą racji empiryczno-rozumowych, zaś teologia odwołuje się do objawienia treści konkretnej religii i jej teologii.⁴⁹

Religioznawstwo jest dziedziną wiedzy o charakterze historycznym oraz empirycznym, która nie tworzy wypowiedzi religijnych, lecz ogranicza się do opisywania i wyjaśniania poglądów, badania założeń, norm i sposobów zachowania członków określonej wspólnoty religijnej, bez wydawania sądów odnośnie do ich prawdziwości, moralnej słuszności czy sensowności, tj. nie wysuwając twierdzeń religijnych.⁵⁰

Nauka zawsze posługiwała się dwoma podstawowymi metodami: analizy oraz syntezy, w których należy szukać źródeł specjalizacji i integracji wiedzy. Szczegółowe nauki o religii dostarczają cząstkowych, ale uogólnionych, obrazów religii, gdyż ujęcie fragmentarycznej aspektowe należy do ich natury i jest uzasadnione złożonością zjawisk religijnych, a także

⁴⁶ *Tamże*, s. 76.

⁴⁷ *Tamże*, s. 78.

⁴⁸ *Tamże*, s. 78n.

⁴⁹ *Tamże*, s. 81.

⁵⁰ *Tamże*, s. 83.

wielością możliwych sposobów badania. Wszechstronne i obiektywne ujęcie religii, będącej złożonym faktem kulturowym, wymaga podejścia wielowymiarowego.⁵¹

Przedmiot i metoda badań nauk religiológicznych

Badania nad religią – mimo zróżnicowania – łączy wspólny przedmiot, którym jest istotai charakter faktów religijnych. Dzięki temu religia może być przedmiotem naukowej refleksji. Frank Wahling uważa, że religioznawstwo – obejmując swym zakresem człowieka, transcendencję i przyrodę – koncentruje się przede wszystkim na badaniu religijnego wymiaru osoby ludzkiej.⁵²

Metodologiczna trudność nauk o religii polega na tym, że znajdują się one między teologią (normatywne podejście) a dyscyplinami humanistycznymi (opisowe ujęcie). Przedmiotem badań religiológicznych są – w punkcie wyjścia – dające obserwować się fakty lub zjawiska religijne.⁵³

Współcześnie religioznawcy przyjmują istnienie wielu równoprawnych podejść do religii, zależnie od aspektu interesującego badacza i rodzaju uprawianej przez niego dyscypliny religiológicznej.⁵⁴

Wobec zróżnicowania nauk religiológicznych, zwłaszcza przedmiotu badań (tradycyjnie była nim religia w wymiarze doktrynalnym, kultowym, instytucjonalnym) oraz stosowanych metod, można dziś mówić o odmiennych – lecz komplementarnych – podejściach do religii, a ich wspólny przedmiot określać mianem dziedziny badań.⁵⁵

Antynomia, z którą mamy do czynienia w religioznawstwie (związek przedmiotu i metody badawczej), polega na tym, że religia stanowi fenomen jakościowo odmienny od zjawisk analizowanych metodami nauk humanistycznych. Religioznawstwo musi więc podjąć dwa ważne problemy: zajmowania się zagadnieniami religijnymi, wyróżnionymi spośród innych faktów kulturowych oraz badania empirycznego fenomenów religijnych. Podejście religioznawcze charakteryzuje swoiste rozdarcie między religią, której istota wykracza poza widzialny wymiar, a możliwością jej

⁵¹ *Tamże*, s. 86n.

⁵² *Tamże*, s. 97n.

⁵³ *Tamże*, s. 100.

⁵⁴ *Tamże*, s. 102.

⁵⁵ *Tamże*.

obserwacji, jako części kultury. Problematyka dodatkowo pogłębia się, kiedy próbujemy racjonalnie wyjaśniać to, co przekracza kategorie ludzkiego myślenia i doświadczenia.⁵⁶

Badania nad religią – przynajmniej w początkowej fazie – powinny charakteryzować się neutralnością, by nie zagrażały obiektywizmowi wyników, możliwemu do osiągnięcia danym etapem.⁵⁷

Definicja religii

Religioznawca – w punkcie wyjścia swej refleksji naukowej – posługuje się pewnym rozumieniem religii, które zawdzięcza własnej kulturze i tradycji badawczej, dostarczających mu narzędzi do identyfikowania konkretnych zjawisk w świecie jako religijne. Od tej wstępnej definicji religii zależy nie tylko to, co i jak będzie analizować, ale także sens pozostałych terminów religioznawczych. Dalsze badania mają zmierzać do wyraźniejszego i precyzyjniejszego określenia religii.⁵⁸

Według klasycznego podejścia, właściwego dla cywilizacji Zachodu, religia stanowi rzeczywistą, osobową relację między człowiekiem (przygodny byt) a Bogiem (transcendentny Absolut). To realny, osobowy, dynamiczny związek człowieka z osobowym Absolutem (Bóg), od którego człowiek czuje się zależny w istnieniu oraz działaniu i który – będąc Dobrem Najwyższym – staje się ostatecznym celem ludzkiego życia.⁵⁹

Søren Kierkegaard definiuje religię jako bezpośrednie, osobowe, egzystencjalne odniesienie jednostki do Boga. Dla Nathana Söderbloma religia oznacza relację między człowiekiem a pozaświatową siłą, od której osoba ludzka odczuwa swą zależność. Stosunek ten wyraża się w modlitwie, zaufaniu, bojaźni, ofiarach, etycznym postępowaniu.⁶⁰

⁵⁶ *Tamże*, s. 102n.

⁵⁷ *Tamże*, s. 105.

⁵⁸ *Tamże*, s. 114; zob. tenże, *Religia jako pojęcie i przedmiot badań (uwagi metodologiczne)*, s. 6-9.

⁵⁹ Z.J. Zdybicka, *Czym jest i dlaczego istnieje religia?* w: H. Zimoń (red.), *Religia w świecie współczesnym. Zarys problematyki religiologicznej*, s. 56, 66; *taż*, *Religia a religioznawstwo*, s. 256, 312; zob. A. Bronk, *Religia jako pojęcie i przedmiot badań (uwagi metodologiczne)*, s. 14; tenże, *Podstawy nauk o religii*, s. 117; E. Sakowicz, *Religioznawstwo*, s. 11.

⁶⁰ Z.J. Zdybicka, *Czym jest i dlaczego istnieje religia?* s. 56; *taż*, *Religia a religioznawstwo*, s. 278-280.

Helmuth von Glasenapp mówi o religii, która jest wiarą w nadnaturalne moce (charakter osobowy bądź bezosobowy), przejawiającą się w ludzkim myśleniu i postępowaniu. Człowiek próbuje siły te zjednać lub wznieść się do nich.⁶¹

Zdaniem Mircei Eliadego religia umożliwia powtarzanie – zawartego w micie – archetypicznego wydarzenia celem odtworzenia nadprzyrodzonej rzeczywistości, którą reprezentuje i włączenia w nią. Nadaje wieczny sens zjawiskom przemijającym, wprowadza w sferę *sacrum*, uświęca.⁶²

Religię określa się też jako wertykalne odniesienie człowieka do świata nadprzyrodzonego (Bóg, bóstwa, duchy, wszystko, co uchodzi za święte) i horyzontalną relację ludzi między sobą.⁶³

W religioznawstwie spotykamy tendencję do definiowania religii od strony danych dostępnych obiektywnemu badaniu naukowemu, tzn. ludzkich wierzeń, zachowań, przekonań, postaw, symbolicznych środków wyrazu, form instytucjonalnych, a także wpływu na społeczeństwo, uczucia, styl życia, odniesienia międzyludzkie.⁶⁴

Starając się określić religię, badacz może mieć na myśli definicję nominalną lub rzeczową. W pierwszym przypadku chodzi o wyjaśnienie terminu „religia” (nastawienie sprawozdawcze [sposoby rozumienia słowa], regulujące i postulujące [ustalenie znaczenia tego pojęcia na przyszłość z określonych powodów]). Podejście takie umożliwia – przez analizę źródłową wyrazu „religia” – wskazanie jego pierwotnych treści w językach, które przejęły je z łaciny.⁶⁵

Od strony merytorycznej religię można rozpatrywać w aspekcie genezy, struktury (natury) i funkcji. Do typowych należą tu definicje: filozoficzne (strona wierzeniowa); psychologiczne (rola czynników psychicznych); socjologiczne (wymiar instytucjonalny oraz rytualny).⁶⁶

Wśród definicji rzeczowych wyróżnia się: przedmiotowe i funkcjonalne. Pierwsze charakteryzują religię pod kątem jej elementów składowych [doktryna, kult, organizacja], drugie – ze względu na spełniane przez nią

⁶¹ *Tamże*, s. 281.

⁶² *Tamże*, s. 286n.

⁶³ A. Bronk, *Podstawy nauk o religii*, s. 117.

⁶⁴ *Tamże*, s. 118.

⁶⁵ *Tamże*, s. 123; zob. G. Lanczkowski, *Wprowadzenie do religioznawstwa*, s. 31n.

⁶⁶ A. Bronk, *Podstawy nauk o religii*, s. 118.

funkcje. Spotykamy również próby ich łączenia. Przykładem takiego procesu jest uznanie religii za system pojęciowy, dostarczający człowiekowi interpretacji świata i wskazujący mu miejsce w świecie oraz jak powinien żyć, zachowując określone wierzenia i spełniając odpowiednie praktyki w ramach konkretnej struktury społecznej.⁶⁷

Obecnie wielu badaczy opowiada się za istotową definicją religii, podając komponenty wspólne wielu religiom. Religia jest tam, gdzie istnieją: wiara w istoty nadprzyrodzone (Bóg, bóstwa, duchy); sfera *sacrum* i *profanum*; czynności rytualne skierowane na święte przedmioty; kodeks moralny; uczucia wywołane obecnością sakralnych przedmiotów i przeznaczone do odpowiednich praktyk; modlitwa oraz inne formy kultu; religijny światopogląd lub ogólny obraz rzeczywistości jako całości, uwzględniający także człowieka; organizacja życia ludzkiego oparta na określonej wizji świata; grupa społeczna związanez wymienionymi czynnikami.⁶⁸

Mimo wieloznaczności terminu „religia”, pozostaje on dla religioznawców podstawą badań. Jego rozumienie wyznacza przedmiot naukowej refleksji oraz inne kategorie z nim związane. Celem dyscyplin akademickich, zajmujących się religią, nie są tylko poszczególne zjawiska religijne czy pojedyncze religie, lecz ogólna wiedza w postaci całościowego zrozumienia (wyjaśnienia) faktu religii.⁶⁹

Zaangażowanie i obiektywizm w badaniach nad religią

Badacz religii wnosi do dyskusji na jej temat swoją kondycję ludzką (materialną i duchową) oraz historię. Jest on związany z określoną kulturą, która wychowuje, kształtuje, zakorzenia. Z niej wywodzi się jego tradycja badawcza. Kultura niesie pewne, wartościujące widzenie zjawisk religijnych, wyposażając badacza w gotowe schematy ich rozumienia. Dane o religii to przede wszystkim ogólna, uwarunkowana czasowo-przestrzennie i środowiskowo teoria, zakładająca wcześniejsze – dokonane w światopoglądzie lub filozofii – rozstrzygnięcia na temat człowieka, otaczającej rzeczywistości, transcendencji.⁷⁰

⁶⁷ *Tamże*, s. 124.

⁶⁸ *Tamże*, s. 126n.

⁶⁹ *Tamże*, s. 129n.

⁷⁰ *Tamże*, s. 141-144.

Każde rozumienie dokonuje się z perspektywy jakiejś kultury, stanowiącej naturalny punkt odniesienia dla interpretacji postrzeganych zjawisk. Kultura dostarcza badaczowi informacji o pochodzeniu, naturze, funkcji religii.⁷¹

Podejmując refleksję nad religią, należy w punkcie wyjścia zachować postawę otwartości, nie wyciągać pochopnych wniosków, postępować w krytyczny sposób, tzn. liczyć się z możliwością weryfikacji przyjętych założeń merytorycznych lub metodologicznych oraz wcześniej uzyskanych wyników. Warunkiem rzetelnego podejścia do religii jest świadomość badacza swoich ograniczeń, wynikających z uwarunkowań społeczno-kulturowych i dziedziny wiedzy, którą reprezentuje.⁷²

Nauki religiolologiczne

Nauki religiolologiczne to zbiór dyscyplin humanistycznych zajmujących się różnymi wymiarami religii. Obejmują one teologię religii (wiedza teologiczna odwołująca się do objawienia Bożego), filozofię religii (wiedza filozoficzna oparta na rozumie) i religioznawstwo (wiedza szczegółowa, której podstawą jest doświadczenie).⁷³

Teologia religii

Teologia religii to dyscyplina naukowa, związana z tradycją teologiczną określonej religii. Próbuje dokonać – w świetle własnego objawienia – interpretacji wierzeń występującychw innych religiach. Przedmiotem może tu być religia w ogóle (teologiczna refleksja) lub religia historyczna (doktryna). Jej swoistość polega na tym, że wychodzi od własnych prawd objawionych, w kontekście których rozpatruje wiarygodność twierdzeń każdej religii.⁷⁴

Potrzeba teologii religii bierze się z tego, że religioznawcze i filozoficzne badanie religii nie tłumaczy wszystkich zagadnień związanych z religią. Konieczna jest wiedza dotycząca Boga i Jego zbawczego planu względem

⁷¹ *Tamże*, s. 144.

⁷² *Tamże*, s. 145n.

⁷³ *Tenże*, *Posłowie*, s. 130n.

⁷⁴ *Tenże*, *Nauki o religii*, s. 48; *tenże*, *Podstawy nauk o religii*, s. 159n.; zob. *tenże*, *Posłowie*, s. 141; M. Rusecki, *Traktat o religii*, s. 50n.; H. Zimoń, *Nauki religiolologiczne i religioznawcze*, s. 184.

ludzkości. Badania nad religią nie mogą ograniczać się tylko do interpretacji tego zjawiska od strony człowieka. W takim ujęciu teologia akcentuje zbawczy wymiar religii: własnej, a w jej świetle każdej innej. Łączy filozofię religii z naukami religioznawczymi.⁷⁵

Szczególne miejsce w naszych rozważaniach zajmuje chrześcijańska teologia religii. Stanowi ona jednocześnie naukę religiolologiczną (przedmiot badania, korzystanie z wiedzy różnych dyscyplin religioznawczych) i teologiczną (metoda odwołująca się do objawienia Bożego). Przejawem tego podwójnego charakteru jest łączne stosowanie przez nią metod oraz kategorii religioznawczych i teologicznych. Korzysta z wyników empirycznych nauk o religii, rozpatrując je w świetle objawienia.⁷⁶

Chrześcijańska teologia religii dokonuje – w kontekście określonej doktryny i objawienia, podniesionego do rangi uniwersalnego kryterium – interpretacji oraz wartościowania każdej religii. Uprawianie tej dyscypliny zakłada, że teologia jest metodologicznie zasadnym sposobem poznania, zaś jej niezbędność wynika z ograniczoności religioznawczej i filozoficznego tłumaczenia religii (relacja między Bogiem a człowiekiem).⁷⁷

Interpretując religie jako różne sposoby odpowiedzi człowieka na zaproszenie Boga, chrześcijańska teologia religii bada ich prawdziwościowe roszczenia w świetle objawienia. Wypowiada mnóstwo sądów wartościujących i normatywnych. Sprawdzalność twierdzeń tej nauki kończy się tam, gdzie zaczyna objawienie, którego przyjęcie następuje dzięki osobistemu – mającemu jednak racjonalne podstawy – aktowi wiary człowieka. Wszystko inne podlega w teologii religii takim samym kryteriom, jakie stawia się naukom humanistycznym.⁷⁸

Filozofia religii

Filozofia religii stanowi miejsce, gdzie spotykają się filozofia (dążenie do prawdy) i religia (szukanie uznania). To dziedzina wiedzy, która przedstawia

⁷⁵ A. Bronk, *Podstawy nauk o religii*, s. 165.

⁷⁶ Tenże, *Nauki o religii*, s. 50; tenże, *Podstawy nauk o religii*, s. 167; zob. E. Sa-kowicz, *Religioznawstwo*, s. 21; H. Zimoń, *Nauki religiolologiczne i religioznawcze*, s. 184-186.

⁷⁷ A. Bronk, *Nauki o religii*, s. 50; tenże, *Podstawy nauk o religii*, s. 168; H. Zimoń, *Nauki religiolologiczne i religioznawcze*, s. 186.

⁷⁸ A. Bronk, *Podstawy nauk o religii*, s. 168.

religię nie tylko jako empiryczny fakt religioznawczy, lecz omawia również jej istotę, stronę subiektywną i obiektywną.⁷⁹

Przedmiotem filozofii religii jest istota i formy religii, a celem – rozumowe uzasadnienie wierzeń. Zajmuje się interpretacjami świata, sposobami orientacji człowieka, systemami wartości oraz sposobami życia uznawanymi za religijne. Rozpatruje komponenty religijnych światopoglądów za pomocą metod odpowiednich dyscyplin naukowych (antropologia, historia, socjologia kultury, językoznawstwo, teoria komunikacji, psychologia społeczna).⁸⁰ Dostarcza normatywnych kryteriów do identyfikowania i wartościującej oceny zjawisk religijnych. Może analizować racjonalną (logiczną) stronę dowodów na istnienie Boga, Jego odniesienie do człowieka i świata.⁸¹

Ważne miejsce w kontekście naszych rozważań – ze względu na charakter wyjaśnień oraz założenia – przypada klasycznej filozofii religii. Ta dyscyplina filozoficzna zmierzado określenia natury religii, jej funkcji w życiu człowieka i kulturze, ostatecznych racji istnienia. Stawia sobie za cel wyjaśnienie istoty religii. Tłumaczy empirycznie stwierdzone zjawiska religijne porządkiem bytowania, wskazując jedyną przyczynę, będącą ostatecznym źródłem religii. Filozoficzne podejście do religii pokazuje te aspekty rzeczywistości, które nie mogą być badane przez szczegółowe nauki religioznawcze.⁸²

Klasyczna filozofia religii jest nauką empiryczną. W jej punkcie wyjścia znajduje się realne doświadczenie religii. Uwzględnia bytową odrębność oraz dynamizm zjawisk religijnych. Wyjaśnia przedmiotowo doświadczane fakty religijne, ukazując ich ogólną i podstawową strukturę. Opisuje religię w bogactwie empirycznych przejawów. Zajmuje się religijnością na rozmaitych płaszczyznach ludzkiego życia, w różnym miejscu i czasie.⁸³

⁷⁹ Tamże, s. 171n.; zob. Z.J. Zdybicka, *Religia a religioznawstwo*, s. 254.

⁸⁰ A. Bronk, *Podstawy nauk o religii*, s. 172n.; zob. H. Zimoń, *Nauki religio-logiczne i religioznawcze*, s. 182.

⁸¹ A. Bronk, *Podstawy nauk o religii*, s. 180-182.

⁸² Tenże, *Nauki o religii*, s. 47; tenże, *Podstawy nauk o religii*, s. 183n; Z.J. Zdybicka, *Religia a religioznawstwo*, s. 260; zob. M. Rusecki, *Traktat o religii*, s. 47; E. Sakowicz, *Religioznawstwo*, s. 19; H. Zimoń, *Nauki religio-logiczne i religioznawcze*, s. 182n.

⁸³ A. Bronk, *Podstawy nauk o religii*, s. 184n.

Klasyczna filozofia religii korzysta z wyników badań nauk religioznawczych (historia, etnologia religii). Zapewniają one materiał empiryczny do zbudowania filozoficznej definicji religii.⁸⁴

Klasyczna filozofia religii określa religię jako rzeczywistą, osobową relację między człowiekiem a transcendentnym Absolutem (Bóg). Istotnym aspektem jest tu sama natura relacji, dzięki której powstaje religia. Wyjaśnienie religii dokonuje się przez odwołanie do obiektywnej, ontycznej przygodności człowieka, jego ukierunkowania na transcendencję oraz bytowej zależności od realnie istniejącego Absolutu. Stwierdzając powyższe fakty, nauka ta uzasadnia konieczność religii. W ten sposób dostarcza elementarne i ogólne pojęcie naukom religioznawczym.⁸⁵

Religioznawstwo

Religioznawstwo stanowi ważną część religiologii i obejmuje nauki humanistyczne, odwołujące się do empirii, których przedmiotem są różne aspekty religii w jej ludzkim wymiarze. Zaliczamy tu: historię religii, etnologię religii, socjologię religii, psychologię religii, geografę religii i fenomenologię religii.⁸⁶

Historia religii

Historia religii jest dyscypliną religioznawczą, badającą dynamiczny wymiar zjawisk religijnych (powstanie, rozwój, zanik religii). Wykorzystuje uzyskaną wiedzę do zrozumienia religijnej sytuacji współczesnego świata.⁸⁷

Wyznaczenie przedmiotu, granic, kompetencji powyższej nauki zależy od definicji religii i uznania historycznej odrębności poszczególnych religii. W punkcie wyjścia ma ona do czynienia z różnego rodzaju źródłami historycznymi, które – odpowiednio zinterpretowane – służą zrekonstruowaniu dziejów określonej religii lub dróg rozwoju religii w ogóle.⁸⁸

⁸⁴ *Tamże*, s. 185.

⁸⁵ *Tamże*, s. 185n.; zob. tenże, *Posłowie*, s. 146; M. Rusecki, *Traktat o religii*, s. 48n.; Z.J. Zdybicka, *Religia a religioznawstwo*, s. 255.

⁸⁶ A. Bronk, *Posłowie*, s. 131.

⁸⁷ Tenże, *Podstawy nauk o religii*, s. 203; zob. tenże, *Nauki o religii*, s. 30; M. Rusecki, *Traktat o religii*, s. 27; E. Sakowicz, *Religioznawstwo*, s. 27; H. Zimoń, *Nauki religioznawcze i religioznawcze*, s. 190.

⁸⁸ A. Bronk, *Nauki o religii*, s. 30n.; tenże, *Podstawy nauk o religii*, s. 206.

W zakres historii religii wchodzi dwie zasadnicze grupy tematów: geneza i dzieje religii oraz problem ich uwarunkowania przez czynniki społeczne, kulturowe, polityczne, ekonomiczne.⁸⁹ Według Mircei Eliadego przedmiotem tej dziedziny wiedzy są wielorakie manifestacje *sacrum* w dziejach i sposoby kontaktowania się z nim człowieka. Dostarcza szczegółowego materiału empirycznego, dlatego ma podstawowe znaczenie w formułowaniu wstępnych twierdzeń i teorii religii. Porównawcza historia religii ustala podobieństwa i różnice między religiami, podaje typologie, dostarcza kategorii religioznawczych.⁹⁰

Historia religii może być ogólna (historia ludzkości), szczegółowa (ustala dzieje poszczególnych religii, ich wzajemne wpływy, dostarcza religioznawstwu empirycznego materiału) i specjalistyczna (zajmuje się wybranymi zagadnieniami, by analizować je w dziejach konkretnej religii).⁹¹

Uprawianie historii religii wymaga od badacza nie tylko dobrej znajomości danej religii, ale również szerokiej wiedzy kontekstowej o kulturze społeczności (język, literatura, sytuacja polityczna, ekonomiczna). Szczególne znaczenie ma tu odwoływanie się do sakralnych tekstów (księgi święte, modlitewniki, inskrypcje religijne).⁹²

Etnologia religii

Przedmiotem zainteresowań etnologii religii są pozaeuropejskie społeczeństwa, kultury, religie ludów pierwotnych, nieposiadających pisma i technologicznie mniej rozwinięte⁹³. Nauka ta bada znaczenie, strukturę i funkcję religii w całości życia społeczno-kulturowego wspólnot niepiśmiennych, zjawisko inkulturacji, adaptacji, asymilacji, odrzucenia, zaniku tradycyjnej religijności, przemian zachodzących w rodzimych wierzeniach pod wpływem wielkich religii świata. Korzysta ze źródeł pisanych,

⁸⁹ Tenże, *Nauki o religii*, s. 31.

⁹⁰ Tenże, *Podstawy nauk o religii*, s. 206n.

⁹¹ Tamże, s. 208; H. Zimoń, *Nauki religioznawcze i religioznawcze*, s. 190.

⁹² A. Bronk, *Podstawy nauk o religii*, s. 208; zob. G. Lanczkowski, *Wprowadzenie do religioznawstwa*, s. 52; M. Rusecki, *Traktat o religii*, s. 27.

⁹³ A. Bronk, *Podstawy nauk o religii*, s. 211; zob. tenże, *Nauki o religii*, s. 36n, 39; M. Rusecki, *Traktat o religii*, s. 32; H. Zimoń, *Nauki religioznawcze i religioznawcze*, s. 198; Z.J. Zdybicka, *Religia a religioznawstwo*, s. 292.

gromadzonych przede wszystkim w archiwach i bibliotekach (relacje podróżników, misjonarzy, urzędników kolonialnych).⁹⁴

Socjologia religii

Socjologia religii jest niewartościującą dziedziną wiedzy, ukazującą wzajemne relacje i zależności między religią a społeczeństwem. Interesuje się postawami religijnymi jako szczególnymi przejawami życia ludzkiego. Zmierza do stworzenia ogólnej teorii zachowań religijnych.⁹⁵

Socjologia religii analizuje religię i religijność. Posługuje się przy tym nie tylko własnym materiałem, ale również korzysta z innych danych (archiwa państwowe, kościelne). Do ich zbierania oraz wyjaśniania używa metod: jakościowej, ilościowej, opisu, rozumienia, interpretacji, obserwacji uczestniczącej, badań wskaźnikowych, podejścia historycznego, funkcjonalnego, strukturalnego, fenomenologicznego, statystycznego.⁹⁶

Zainteresowania socjologii religii obejmują zagadnienia: funkcje i dysfunkcje religii; religia jako sposób przewyciężania sytuacji kryzysowych, ochrona przed frustracją powstającą w wyniku rozdzwiewu między oczekiwaniami a rzeczywistością; zaspokajanie przez religię określonych potrzeb ludzkich; przemiany społeczne zachodzące na skutek religii; pluralizm religijny; definicja oraz typologia organizacji religijnych; związki religii z kulturą, ekonomią, polityką, moralnością; wpływ religii na różne instytucje; zanik i odradzanie się religijności; trwałość zachowań i postaw religijnych zależnie od środowiska, stanu, wykonywanego zawodu; integracyjna rola religii.⁹⁷

⁹⁴ A. Bronk, *Nauki o religii*, s. 39n.; tenże, *Podstawy nauk o religii*, s. 217-219; zob. G. Lanczkowski, *Wprowadzenie do religioznawstwa*, s. 74; E. Sakowicz, *Religioznawstwo*, s. 32; H. Zimoń, *Nauki religiolologiczne i religioznawcze*, s. 199n.

⁹⁵ A. Bronk, *Podstawy nauk o religii*, s. 221, 231; zob. tenże, *Nauki o religii*, s. 32; M. Rusecki, *Traktat o religii*, s. 36; E. Sakowicz, *Religioznawstwo*, s. 28; H. Zimoń, *Nauki religiolologiczne i religioznawcze*, s. 193; Z.J. Zdybicka, *Religia a religioznawstwo*, s. 296.

⁹⁶ A. Bronk, *Nauki o religii*, s. 32; tenże, *Podstawy nauk o religii*, s. 233n.

⁹⁷ Tenże, *Podstawy nauk o religii*, s. 234; zob. tenże, *Nauki o religii*, s. 32; H. Zimoń, *Nauki religiolologiczne i religioznawcze*, s. 194n.

Psychologia religii

Psychologia religii wyjaśnia fenomen religii od strony ludzkich zachowań i przeżyć. Jest nauką, której przedmiotem są subiektywne, osobiste aspekty wierzeń religijnych. Bada miejsce oraz znaczenie religii w psychicznym życiu jednostek i grup.⁹⁸ Wśród tematów, jakimi zajmuje się ta dziedzina wiedzy, należy wymienić: potrzeby duchowe człowieka; motywacje, postawy religijne; stany mistyczne; sumienie; relacje między podejściem do religii a cechami osobowości; rola religii w procesie kształtowania tożsamości jednostki i identyfikacji grupowej; wpływ religii na psychikę człowieka, jego poznawcze, emocjonalne, wolitywne funkcjonowanie; asceza; fanatyzm; niewiara; ateizm; nawrócenie; charakterystyka skruchy, żalu; ożywienie i odrodzenie religijne; rodzaje religijności.⁹⁹

Psychologia religii uznaje religię jako podstawę psychiki człowieka, a psychikę ludzką za źródło przeżyć religijnych. Analizuje nie tylko zachowania religijne czy sposoby wyrażania przez podmiot swej religijności wobec transcendentnej rzeczywistości, ale próbuje również dowiedzieć się czegoś o treściach religijnych, ich oddziaływaniu na kondycję psychiczną człowieka. Wyjaśnia religię czynnikami psychicznymi i osobowościowymi, ukazując zachodzące tu relacje. Wskazuje na psychologiczne uwarunkowania oraz podstawy życia religijnego, służąc psychoterapii przy leczeniu zaburzeń wywołanych religią.¹⁰⁰

Od początku istnienia psychologia religii dysponuje dwoma głównymi metodami badawczymi: obserwacja ludzi religijnych i analiza tradycyjnych treści w dziejach religii. Dziś ta dziedzina wiedzy zajmuje się także wybranymi aspektami świadomości religijnej w postaci psychicznych mechanizmów rządzących przyswajaniem sobie i przekazywaniem idei religijnych.¹⁰¹

Przedmiotem psychologii religii jest religijność, rozumiana jako określony sposób zachowania się człowieka oraz ludzka psychika w jej religijnym wymiarze. Wyjaśniając od strony podmiotu religijne doświadczenia

⁹⁸ M. Rusecki, *Traktat o religii*, s. 33n.; zob. G. Lanczkowski, *Wprowadzenie do religioznawstwa*, s. 79.

⁹⁹ A. Bronk, *Podstawy nauk o religii*, s. 244; zob. tenże, *Nauki o religii*, s. 35n.; E. Sakowicz, *Religioznawstwo*, s. 30; H. Zimoń, *Nauki religiolologiczne i religioznawcze*, s. 195, 197n.; Z.J. Zdybicka, *Religia a religioznawstwo*, s. 294.

¹⁰⁰ A. Bronk, *Podstawy nauk o religii*, s. 245-247; zob. tenże, *Nauki o religii*, s. 36.

¹⁰¹ Tenże, *Podstawy nauk o religii*, s. 249.

człowieka, dopełnia inne nauki religioznawcze. Tworzy typologię przeżyć religijnych i charakteryzuje osobowościowe cechy człowieka wierzącego.¹⁰²

Geografia religii

Geografia religii to nauka o wpływie religii na otoczenie geograficzne oraz dziedzina wiedzy badająca oddziaływanie czynników geograficznych na religię (jej treść, kształt). To dyscyplina akademicka zajmująca się przestrzennym usytuowaniem i środowiskowym zróżnicowaniem religii.¹⁰³ Omawia ona historyczno-fizyczne podstawy religii (klimat, nawodnienie, roślinność, gospodarka rolna, zasoby naturalne). Przedstawia ogólny lub terytorialny opis warunków geograficznych, kartograficzną reprodukcję danego terenu. Korzysta z metod oraz wyników badań geografii ogólnej, historiografii, analizy tekstu, technik socjo- i psychometrycznych, modeli matematycznych. Ma nie tylko znaczenie teoretyczne, ale także praktyczne dla działalności misyjnej jakiejś religii, ucząc sposobów adaptacji doktryny, praktyk religijnych do środowiskowych warunków przepowiadania, z zachowaniem istotnych dla tej religii prawd wiary.¹⁰⁴

Problemy poruszane przez geografę religii są zróżnicowane. Obejmują one: topograficzne i przestrzenne rozmieszczenie religii na świecie (kartografia rejestrująca rozwój lub zanik religii na pewnym obszarze); znaczenie środowiska naturalnego dla powstania i obecnej postaci danej religii (rozbieżności doktrynalne chrześcijaństwa); socjogeograficzny rozkład praktyk religijnych na określonym terenie; procesy adaptacyjne religii do krajobrazu; modyfikację obszaru geograficznego (budowle sakralne, miejsca kultu, szlaki pielgrzymkowe, architektura osiedli); rodzaje kontaktów między religiami.¹⁰⁵

Świadectwem wzajemnego oddziaływania religii i środowiska są wyobrażenia, symbole, czynności religijne; topografia religijna; geografia

¹⁰² *Tamże*, s. 250; zob. tenże, *Nauki o religii*, s. 36.

¹⁰³ *Tamże*, s. 43; tenże, *Podstawy nauk o religii*, s. 253; zob. G. Lanczkowski, *Wprowadzenie do religioznawstwa*, s. 68; M. Rusecki, *Traktat o religii*, s. 38; E. Sakowicz, *Religioznawstwo*, s. 33; H. Zimoń, *Nauki religiolologiczne i religioznawcze*, s. 200; Z.J. Zdybicka, *Religia a religioznawstwo*, s. 293.

¹⁰⁴ A. Bronk, *Nauki o religii*, s. 45; tenże, *Podstawy nauk o religii*, s. 255n.

¹⁰⁵ Tenże, *Nauki o religii*, s. 45; tenże, *Podstawy nauk o religii*, s. 256; zob. E. Sakowicz, *Religioznawstwo*, s. 33. H. Zimoń, *Nauki religiolologiczne i religioznawcze*, s. 202n.

mityczna (Raj, Eden, Pola Elizejskie, Hades); miasta-świątynie; miejsca słynące ze świętości (Jerozolima, Mekka, Benares, Lourdes, Częstochowa); rośliny oraz zwierzęta przeznaczone do celów kultowych; nakazy i zakazy pokarmowe; części przyrody uznawane za obdarzone szczególną mocą (drzewa, skały, jeziora, góry, grotty).¹⁰⁶

Wpływ religii na otoczenie widać w postaci przeobrażeń krajobrazu przez ludzi religijnych. Może on być bezpośredni (budowa klasztorów, miejsc kultu, osiedli i wiosek, nazewnictwo religijne) lub pośredni (zaangażowanie wiernych na różnych płaszczyznach życia społecznego). Natomiast środowisko oddziałuje na religię tak, jak postrzegają i odbierają je wierzący.¹⁰⁷

Fenomenologia religii

Fenomenologia religii w szerokim znaczeniu bada fenomeny religijne lub stanowi całościową refleksję nad religią. Może też oznaczać: metodę bądź technikę porównawczego i typologicznego ujmowania faktów religijnych; dyscyplinę religiolologiczną zapewniającą podstawy wszystkim naukom o religii; dziedzinę wiedzy w ramach religioznawstwa; filozoficzne podejście do religii.¹⁰⁸

Celem fenomenologii religii jest uchwycenie, a następnie zrozumienie natury religii.¹⁰⁹ Dokonuje się to przez usystematyzowaną charakterystykę zjawisk religijnych w bogactwie ich szczegółów i powiązań dzięki całościowemu, ejdetycznemu, rozumiejącemu oglądowi; dostrzeżenie tych samych komponentów w różnych religiach, niezależnie od miejsca i czasu występowania; ujęcie – bez względu na uwarunkowania – istoty oraz struktury religii; odtworzenie morfologii i typologii religijności; zbudowanie ogólnej teorii religii.¹¹⁰

¹⁰⁶ A. Bronk, *Podstawy nauk o religii*, s. 258; zob. M. Rusecki, *Traktat o religii*, s. 39n.

¹⁰⁷ A. Bronk, *Podstawy nauk o religii*, s. 259.

¹⁰⁸ *Tamże*, s. 265n.; zob. tenże, *Nauki o religii*, s. 40.

¹⁰⁹ *Tamże*, s. 40; tenże, *Podstawy nauk o religii*, s. 266; zob. G. Lanczkowski, *Wprowadzenie do religioznawstwa*, s. 59; M. Rusecki, *Traktat o religii*, s. 43; H. Zimoń, *Nauki religiolologiczne i religioznawcze*, s. 191; Z.J. Zdybicka, *Religia a religioznawstwo*, s. 299.

¹¹⁰ A. Bronk, *Podstawy nauk o religii*, s. 271n.; zob. E. Sakowicz, *Religioznawstwo*, s. 32n.; H. Zimoń, *Nauki religiolologiczne i religioznawcze*, s. 192.

Fenomenologia religii – przez całościową interpretację religii oraz intuicyjne podejście do faktów religijnych – ma najbardziej filozoficzny wymiar spośród nauk religioznawczych. Etapy badania fenomenologicznego obejmują: opis licznych manifestacji *sacrum*; empatyczne wejście w sytuację człowieka wierzącego, dzięki któremu dochodzi do rozumiejącego uchwycenia zjawisk religijnych; tworzenie klasyfikacji fenomenów religijnych na zasadzie porównywania ich między sobą.¹¹¹

* * *

Naukowe podejście do religii i zjawisk religijnych przyczynia się do ich pogłębionego, obiektywnego poznania. Całokształt tego rodzaju badań określamy terminem „religiologia”, obejmującym trzy rodzaje wiedzy: teologiczną (teologia religii odwołująca się do objawienia Bożego); filozoficzną (filozofia religii o racjonalnych podstawach); szczegółową (religioznawstwo – nauki humanistyczne oparte na doświadczeniu).¹¹²

Religiologia stanowi całokształt inter- oraz multidyscyplinarnych badań nad religią i przejawami religijności. Każda nauka próbuje opisywać i wyjaśniać – stosując odpowiednią metodologię – różne wymiary religii. Wyniki poszczególnych nauk powinny uzupełniać się, tworząc ogólny obraz religii. Trzeba mieć jednak świadomość, że religia to rzeczywistość złożona, która – mimo wieloaspektowych badań – pozostanie do końca niepoznawalna.¹¹³

Naukowa refleksja na temat religii pozwala wysuwać hipotezy, a nawet tworzyć teorie wyjaśniające jej źródła, istotę (naturę). Ukazuje istniejące między różnymi zjawiskami religijnymi prawidłowości, podobieństwa i różnice, przyczyniając się do rozwoju religiologii.¹¹⁴

Badania nad religią nie są nigdy neutralne, całkowicie obiektywne. Wymagają określonych założeń odnośnie do natury świata i człowieka (ontologia), sposobu poznawania (epistemologia) oraz oceny i wyboru rzeczy jako wartościowych (aksjologia).¹¹⁵

Paweł Szuppe, Warszawa

¹¹¹ A. Bronk, *Podstawy nauk o religii*, s. 272.

¹¹² M. Rusecki, *Traktat o religii*, s. 57.

¹¹³ *Tamże*, s. 57n.

¹¹⁴ *Tamże*, s. 58.

¹¹⁵ A. Bronk, *Podstawy nauk o religii*, s. 474.